Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

# REPUBLIKA

Dzisiejszy numer zawiera 10 stron

Rok III | ŁÓDŹ, WTOREK, 12-GO LIPCA 1927 ROKU. | CENA NUMERU 20 GROSZY. | 189

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: PIOTRKOWSKA 49. GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU

WYDANIE PORANNE.

TELEFONY REDAKCJI: 27-24, 36-43, 36-44. TELEFON ADMINISTRACJI: 22-14

# Sejm nie będzie rozwiązany.

## Rząd pozostanie nadal w roli obserwatora wobec sejmu, mimo wrogich przeciw niemu poczynań opozycji.

Warszawski koresp. „Republiki" (B) telefonuje:

Kuluary sejmu przedstawiały w ciągu dnia wczorajszego widok niewidziany już od dłuższego czasu.

Mimo, iż nie odbywało się posiedzenie posłów zjechała się liczba znaczna, a to z powodu uporczywych pogłosek, iż jeszcze w ciągu dnia wczorajszego nastąpi zamknięcie sesji sejmowej przez prezydenta Rzeczypospolitej,

**a nawet wogóle rozwiązanie sejmu.**

Te denerwujące dla posłów wiadomości nie były bynajmniej pozbawione podstaw, w najbliższych bowiem dniach sejm zajmie się kilkoma sprawami wymierzonemi specjalnie przeciwko rządowi, a więc przedewszystkiem kończyć będzie ustawy samorządowe wbrew woli rządu, zniesie liczniki telefoniczne w Warszawie i Łodzi, ustanowione przez ministra Miedzińskiego, uchwali ustawę odbierającą wojskowym prawo wyborcze wbrew rozporządzeniu ministra spraw wojskowych, obali dekret prasowy — słowem **poczyni cały szereg posunięć nadwyrężających** powoli **obecny stan połowicznego pokoju pomiędzy rządem i sejmem.**

Koła poselskie zdawały sobie sprawę, iż rząd nie zniesie spokojnie poczynionych wrogich wobec siebie aktów i przedsięweźmie odpowiednie kroki.

W tym stanie rzeczy oczekiwano z niepokojem rezultatu posiedzenia rady ministrów, rozpoczętego o godzinie 6-ej po południu pod przewodnictwem marszałka Piłsudskiego.

Rząd jednak obradował krótko i załatwił szereg pilnych spraw wojskowych nic wspólnego jednak z sejmem niemających, a których wykaz podajemy na innem miejscu. Wedle wiadomości udzielonych nam przez czynniki decydujące **rząd chwilowo zajmować będzie w dalszym ciągu stanowisko obserwatora wobec sejmu,**

nie spuszczając oka z wrogich wobec siebie członków tej instytucji, kroków decydujących jeszcze tymczasem nie poczyni.

Poszczególni ministrowie wysuwają coprawda konieczność rozwiązania sejmu i zarządzenia wyborów na jesieni, a w pierwszej linji promotorem tej myśli ma być minister spraw wewnętrznych, gen. Składkowski, jednak jeżeli całość rządu chodzi, to gabinet przechyla się ku opinji swego szefa, iż póki czas należy jeszcze odczekać.

## Pożyczka zabezpiecza kurs złotego.

### Opinja najwybitniejszych przedstawicieli swiata finansowego.

Warszawski koresp. „Republiki" (B) telefonuje:

Wczoraj prezydent Rzplitej podpisał dekret o otwarciu przez konsorcjum amerykańskie rządowi polskiemu kredytu w wysokości 15 miljonów dolarów.

Dekret ten w przewidzianym przez ustawę terminie, t. j. 14 dni, przesłany będzie do sejmu. W ten sposób załatwiona zostanie sprawa powiadomienia sejmu o zaciągnięciu pożyczki zagranicznej.

Szereg dziennikarzy zwrócił się do kilku przedstawicieli sfer finansowych o wypowiedzenie opinji na temat zaciągnięcia pożyczki krótkoterminowej.

Naczelny dyrektor Lewjatana poseł Wierzbicki w dłuższej enuncjacji podkreślił, iż pożyczka 15 miljonów dolarów pozwoli nam przetrwać okres gorszej konjunktury bez obawy o spadek kursu złotego.

Prezes Banku Handlowego w Warszawie p. Antoni Wieniawski podkreślił iż udzielenie tego kredytu jest oczywiście dowodem, że grupa traktująca o większą pożyczkę 50 miljonów dolarów chce doprowadzić tranzakcję tę do skutku.

## *B. kom. policji w Łodzi* Insp. Wróblewski *przeniesiony w stan spoczynku.*

Warszawski koresp. „Republiki" (B) telefonuje:

Na wczorajszem posiedzeniu rady ministrów powzięto postanowienie o przeniesieniu w stan spoczynku był. komendanta policji w Łodzi insp. Wróblewskiego, ostatnio komendanta policji w Toruniu.

Postanowiono również przenieść w stan spoczynku starostę w Brzezinach,

## Akademja literatury polskiej *zostanie niebawem utworzona.*

Warszawski koresp. „Republiki" (B) telefonuje:

Od dłuższego czasu istnieje w łonie rządu zamiar utworzenia akademji literatury polskiej na wzór akademji francuskiej. Sprawą tą zajął się marszałek Piłsudski i zaprosił na dziś do siebie najwybitniejszych literatów polskich, celem naradzenia się nad powyższym projektem.

## Admirał niemiecki utonął *w morzu bałtyckiem.*

Berlin, 11 lipca.

(Polska Agencja Telegraficzna).

W sobotę nad wieczorem w morzu bałtyckim utonął w czasie kąpieli admirał niemiecki Koch. B. admirał Koch znany był z roli, jaką odegrał w słynnej bitwie pod Skagerak w czasie wielkiej wojny.

## Straszny wybuch benzyny w Warszawie.

### Trzy osoby ciężko poranione.

Warszawski koresp. „Republiki" telefonuje:

**Wczoraj rano około godz. 11 w parterowym lokalu w domu nr. 7 przy ulicy Złotej nastąpił straszny wybuch benzyny.**

**W domu tym mieści się pralnia należąca do p. Wiktora Markowskiego.**

**50-letnia praczka Marja Leszczyńska zajęta była praniem jedwabnej sukni w balji napełnionej benzyną.**

**W tym samym pokoju prasowaczka 60-letnia Agnieszka Muszyńska (ul. Pańska 95) prasowała suknie damskie.**

**W pewnej chwili, zmieniając „duszę" w żelazku, odsunęła niebacznie fajerkę od pieca.**

**Momentalnie nastąpił wybuch.**

**Balja, w której znajdowała się benzyna, stanęła w ogniu.**

**Płomienie objęły pochyloną nad nią, zajętą praniem Leszczyńską.**

**Płonąca benzyna rozlała się szerokim strumieniem po pokoju.**

**Na odgłos wybuchu na pomoc płonącym kobietom pośpieszył dozorca tego domu, Franciszek Kałużyński.**

**Z narażeniem życia przedarł się przez morze płomieni i wyniósł z wewnątrz pokoju śmiertelnie poparzoną Leszczyńską.**

**Nie bacząc na rany, które sam odniósł w ogniu, wbiegł powtórnie do mieszkania i wyniósł na rękach prasowaczkę Muszyńską.**

**Na ratunek pośpieszył 3-ci oddział straży ogniowej.**

**Po ciężkiej walce z szalejącym żywiołem udało się dzielnym strażakom po blisko półgodzinnej akcji ogień ugasić.**

**Śmiertelnie poparzoną Marję Leszczyńską przewiozło pogotowie do szpitala Dzieciątka Jezus.**

**Walczy ona ze śmiercią.**

**Stan Agnieszki Muszyńskiej i bohaterskiego dozorcy Franciszka Kałużyńskiego jest ciężki.**

## Porozumienie polsko-litewskie

### niepokoi nacjonalistów niemieckich.

Berlin, 11 lipca.

(Agencja Telegraficzna „Express").

„Germania" omawiając pogłoski o rokowaniach polsko-litewskich, które toczyć się miały w ostatnich czasach, przypomina, iż przed kilku miesiącami Anglja, Francja i Włochy zainicjowały to porozumienie. Pierwsze demarche rozbiło się o opór Litwy. „Germania" **pisze, że podobno przy pomocy tych** trzech państw doszło między Polską i Litwą do porozumienia. Nie należy przypuszczać, że skutkiem tych rokowań byłoby natychmiastowe podjęcie stosunków dyplomatycznych. Dzienniki komunistyczne, omawiając powyższą pogłoskę, nazywają ewentualność porozumienia planem chamberlainowskim zmierzającym do utworzenia frontu przeciwko sowietom.

## Wicemin. Góra *prezesem izby skarbowej.*

Warszawski koresp. „Republiki" (B) telefonuje:

Dowiadujemy się, że wiceminister skarbu p. Góra w najbliższych dniach mianowany będzie prezesem izby skarbowej w Warszawie. Stanowisko jego obejmie obecny dyrektor departamentu budżetowego, dr. Grodyński.

## Marszałek Foch *przepowiada nową wojnę za 15 lat*

(Agencja Telegraficzna „Express").

Marszałek Foch przyjął dwuch poważnych publicystów angielskich i z nimi omawiał ogólną sytuację międzynarodową. Marszałek powiedział, że jeśli nie zostaną uczynione niezbędne kroki celem zahamowania dążności odwetowych wybuchu nowej wojny światowej można się spodziewać w ciągu 15, a najwyżej za 20 lat.

## Zamordowanie ministra irlandzkiego *aktem zemsty za wprowadzenie kary śmierci.*

Londyn, 11 lipca.

Zamordowanie irlandzkiego ministra sprawiedliwości O'Higginsa, który jednocześnie sprawował obowiązki ministra spraw zagranicznych wzburzyło Irlandję.

Generalny adjutant ochotniczej armji irlandzkiej ogłasza w imieniu de Valery że armja ochotnicza nie ma nic wspólnego z tym mordem.

Zamordowany minister był autorem ustawy zaprowadzającej karę śmierci na tych wszystkich, u których znaleziona zostanie broń palna. Mord był zdaje się aktem zemsty ze strony tych, których rodziny zostały dotknięte wyrokami, **wydanemi po tej ustawie.**

# Zeznania b. premjera Sikorskiego na procesie przeciw gen. Zymierskiemu.

Warszawski korespondent „Republiki" telefonuje:

Wczorajsze posiedzenie sądowe rozpoczęło się od przesłuchania b. ministra Sikorskiego, który rozpoczął swe zeznanie w ten sposób:

Organizacja szefostwa administracji armji polegała na tem, że szef administracji odpowiadał za wykonanie budżetu oraz za dostawy wojskowe, co do których miast prawo decyzji, o ile nie było sprzeciwu korpusu kontrolerów, bo wówczas ja decydowałem, jako minister.

Gen. Żymierski został przydzielony do szefostwa administracji w 1924 roku. przedtem nim ja zostałe ministrem: Żymierski miał oczywiście, jako zastępca szefa administracji armji, wolną rękę w załatwianiu spraw, należących do jego kompetencji.

O ile sobie przypominam, jako minister spraw wojskowych, nie popierałem grupy przemysłowej Świętochowski — Skulski, co do której czynił mi propozycję poseł Popiel, nigdy nie dawałem żadnych poleceń co do popierania tej czy innej firmy przemysłowej.

Również ten sam poseł Popiel interwenjował u mnie w sprawie zaległych wypłat dla firmy „Protekta", powiedziałem mu, że o ile żądania tej firmy będą słuszne, załatwi to szef administracji armji.

**Adw. Szurlej:** Czy pan generał otrzymał w tej sprawie raport od szefa korpusu kontrolerów, gen. Góreckiego?

**Gen. Sikorski:** Tak, raport ten otrzymałem, był on dla firmy „Proteka" dodatni.

**Adw. Szurlej:** Czy przypomina sobie p. generał o atakach Kummanta?

**Gen. Sikorski:** Tak jest, ataki Kummanta były nieuzasadnie

**Adw. Szurlej:** Czy pan pamięta, że pan, jako minister dał polecenie pociągnięcia do odpowiedzialności i wdrożenia dochodzeń przeciw pismom, które ubolewały nad jakością dostarczanych do armji masek przeciwgazowych?

**Gen. Sikorski:** Tak, wydałem polecenie naczelnemu prokuratorowi wojskowemu.

**Adw. Szurlej:** Czy pan uważał, że przy dostawach wojskowych tańszy był przemysł krajowy czy zagraniczny?

**Gen. Sikorski:** Jako minister stałem na stanowisku popierania wytwórczości krajowej, która jednakże była droższa od zagranicznej.

**Adw. Szurlej:** Czy panu wiadomo coś o sprawie gaśnic?

**Gen. Sikorski:** Dr. Zieliński złożył mi zażalenie na przetargi w sprawie gaśnic. Zapytałem szefa departamentu, czy to zażalenie jest słuszne; otrzymałem raport, że dr. Zieliński nie ma racji, wobec czego odrzuciłem jego zażalenie.

**Adw. Szurlej:** Co panu wiadomo o płk. Mrozińskim, b. szefie departamentu?

**Gen. Sikorski:** Istotnie, działalność płk. Mrozińskiego była tego rodzaju, że po raporcie korpusu kontrolerów usunąłem go.

**Gen. Szurlej:** Czy były ataki na gen. Żymierskiego i z czyjej strony?

**Gen. Sikorski:** Ja o tem nie słyszałem i do mnie to nie doszło.

**Adw. Szurlej:** Jaką opinję ma pan generał o Żymierskim z czasów jego pracy w M. S. Wojsk.?

**Gen. Sikorski:** Opinję o Żymierskim wydawałem tylko urzędowo. Uznawałem gen. Żymierskiego za zbyt młodego na stanowisko, które on zajmował, a na którem trzeba było posiadać dużo doświadczenia oraz znacznego zrozumienia potrzeb przemysłu wojennego, czego wszystkiego u Żymierskiego nie zauważyłem.

Natomiast wniósł on do swej pracy dużo energji i położył znaczne zasługi przy organizacji szefostwa administracji dzięki swej pracowitości. Żymierski doskonale uzupełniał gen. Majewskiego, który był wówczas szefem administracji.

**Adw. Szurlej:** Czy znane są panu generałowi nadużycia naftowe, w które miał być zamieszany gen. Żymierski?

**Gen. Sikorski:** Jako premjer dostałem jakąś skargę w tej sprawie i poczyniłem krok dla wyświetlenia tej sprawy, poczem wyszedłem z rządu i nie znam zakończenia tej sprawy.

**Prokurator:** Czy przy wyjeździe pana generała z gen. Żymierskim do Francji mieli panowie jakieś djety?

**Gen. Sikorski:** Z mojego zarządzenia lub z zarządzenia szefa administracji miał gen. Żymierski djety oraz darmowe mieszkanie we Francji; również otrzymywał tanio obiady i kolacje.

**Prokurator:** Czy mógł co zaoszczędzić we Francji?

**Gen. Sikorski:** Wydaje się, że tak.

Na tem zakończył swe zeznanie gen. Sikorski.

## ZEZNANIA KWIECIŃSKIEGO.

**Świadek Franciszek Kwieciński**, red. „Głosu Codziennego", opowiadał szczegółowo o perypetjach tworzenia Banku Zjednoczonych Kooperatyw i „Protekty".

Świadek oświadczył, że pożyczał 120.000 zł. słynnemu Saksonowi, że brał udział w pracach Saksona i do 1927 roku powierzał jemu swe pieniądze.

Kiedy w 1924 roku w partji NPR., do której świadek należy i należał, powstał rozłam i rozbicie, poseł Waszkiewicz, stojący na czele grupy przeciwnej Popielowi, opowiadał świadkowi, że Popiel w szybkim czasie dorobił się pieniędzy, kupił sobie majątek ziemski, ubierał się elegancko i zbyt często ucztował w towarzystwie gen. Żymierskiego i innych.

Zacząłem sprawdzać te informacje o Popielu i okazały się one nieuzasadnione, bowiem byłem raz na takiej uczcie z gen. Żymierskim i widziałem, że ani Popiel, ani gen. Żymierski nic nie pili i rachunek był niski.

Co się tyczy majątku ziemskiego Popiela, to nabył on rzeczywiście w 1924 r. resztówkę majątku o obszarze 32 hektarów.

Świadek w toku dalszych zeznań stara się przedstawić rolę posła Popiela we wszystkich przedsiębiorstwach, o których mówi się w tym procesie, jako wysoce dodatnią i bezinteresowną, wskutek czego ma ciągle nieporozumienia z prokuratorem, którego pytań ciągle „nie rozumie".

Wreszcie po półgodzinnem zeznaniu prok. Rumiński stawia wniosek o skonfrontowanie świadka tego z innymi świadkami, których zeznania tak dalece odbiegają od tego, co mówił p. Kwieciński.

Sąd postanowił świadka Kwiecińskiego skonfrontować z innymi świadkami.

**B. P. FELA RUBINEKÓWNA**

zgasła w kwiecie wieku przeżywszy lat 23

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś o godzinie 3-ej po południu z domu żałoby przy ul. Szkolnej Nr. 7

**Zrozpaczeni rodzice i siostra.**

# Szalejąca burza i powódź w Niemczech

## zburzyła dziesiątki domów—170 osób zginęło.

**Berlin**, 11 lipca.

Sporządzanie ostatecznego bilansu strat w dolinie Łaby dotąd nie jest możliwe.

W najbardziej dotkniętym katastrofą miasteczku Berggieshübler, liczącym 1.600 mieszkańców, sporządzono pierwszą oficjalną listę ofiar, zawierającą 93 nazwiska.

Według dotychczasowych doniesień, w obszarach nawiedzionych klęską zginęło około 170 osób. W dolinach rzek Gottleube i Müglitz zasiewy są zniszczone na przestrzeni 15—20 klm.

Rzeka Gottleube, zazwyczaj będąca strumykiem o łożysku szerokości 1 mtr., obecnie zamieniła się w rzekę szerokości 40 mtr. i wyrządziła olbrzymie spustoszenia.

40 domów zostało zupełnie lub częściowo zniszczonych.

Pień o średnicy 50 cm. niesiony prądem wody, przebił mur kamienicy na wysokości drugiego piętra. W Segönwald zniszczonych jest częściowo 25 domów. W Berggieshübler zniszczonych zostało zupełnie 17 domów.

Na szczytach drzew leżą materace, na drutach telegraficznych wiszą trawy, co parę kroków leży trup konia lub krowy. Trzypiętrowy dom został przepołowiony pionowo.

W kościele złożono zwłoki 32 ofiar, w sali gimnastycznej 13, w kostnicy 15.

Szkody materjalne oblicza się mniej więcej na 40 milj. mk.

W Berenstein podczas akcji ratowniczej utonęło wczoraj 6 strażaków.

***

**Berlin**, 11 lipca.

Ostatniej nocy trwały nad Niemnem nieustanne burze.

W Odenwald pod Darmstädten piorun zabił kilka owiec i pastuszka.

Pod Hannowerem w Trögen zginęło od pioruna dwu dorosłych synów właściciela ziemskiego, Schlemme; sam Schlemme został sparaliżowany.

# Rozbicie rokowań francusko-niemieckich.

## Niemcy nie chcą poczynić żadnych ustępstw.

**Berlin**, 11 lipca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

„Vorwärts" donosi z Paryża, że w sobotę spodziewano się tam ostatecznego zakończenia rokowań handlowych francusko-niemieckich. Optymizm ten jednak okazał się nieuzasadnionym. Obie delegacje obradowały w sobotę do godziny 1 rano. W międzyczasie jednak delegacja niemiecka miała otrzymać nowe instrukcje z Berlina. Aż do godz. 6-ej rano porozumienia nie osiągnięto. Minister handlu Bokanovsky udał się bezpośrednio do prezesa ministrów aby mu złożyć sprawozdanie poczem przyjął przedstawicieli prasy którym oświadczył, że pomimo wysiłków stron obu nie można było osiągnąć umowy. Francuska delegacja doszła do ostatecznych granic w swoich ustępstwach. Jak dalej donosi „Vorwärts" przyczyn rozbicia się tych rokowań dopatrywać się należy w chorobie kierowników delegacji m. in. przewodniczącego delegacji dr. Possego. Inni członkowie delegacji otrzymali nowe instrukcje. Minister Bokanovsky zakończył swój wywiad oświadczeniem, że jego zdaniem jest rzeczą wątpliwą aby udało się doprowadzić do traktatu handlowego z Niemcami przed zamknięciem obecnej sesji parlamentu francuskiego.

# Reforma wyborcza we Francji.

## Ostra walka w parlamencie między prawicą i lewicą.

**Paryż**, 11 lipca.

Izba deputowanych prowadziła dziś w dalszym ciągu obrady nad ustawą wyborczą. Deputowany centrowy About złożył poprawkę, aby liczba deputowanych w następnym parlamencie nie przekraczała liczby członków obecnej Izby. Minister Sarraut, zabrawszy głos, oświadczył że rząd przeciwny jest zwiększeniu liczby deputowanych. Minister zaznaczył następnie, że wszyscy wiedzą, iż rząd jedności narodowej, utworzony celem uratowania kraju, nie ma jednolitego poglądu w sprawie reformy wyborczej, mianowicie premjer Poincare i minister Marin są zwolennikami wprowadzenia w całej rozciągłości zasady wyborów proporcjonalnych. Ze względów patrjotycznych nie chcieli oni jednak brać na siebie odpowiedzialności za upadek obecnego rządu i zostało postanowione, że w związku ze sprawą reformy wyborczej rząd nie będzie stawiał kwestji zaufania i pozostawi swoim członkom swobodę co do zajęcia w powyższej kwestji stanowiska. Kończąc minister Sarraut powtórzył, iż rząd przeciwny jest poważniejszemu zwiększeniu liczby deputowanych. Po poddaniu pod głosowanie poprawki deputowanego About okazało się, iż konieczne jest ściślejsze obliczenie głosów, wobec czego zarządzona została przerwa do godziny 15-ej.

# Fiasko konferencji rozbrojeniowej

## w Genewie.

**Genewa**, 11 lipca.

Sekretarjat konferencji trzech mocarstw ogłosił dziś rano komunikat, donoszący, iż ze względu na tragiczną śmierć irlandzkiego ministra sprawiedliwości O. Higginsa, b. delegata na konferencję w sprawie ograniczenia zbrojeń morskich, posiedzenie plenarne, które miało się rozpocząć dziś o godzinie 15 zostało bezterminowo odroczone.

Komunikat ten — zaznacza agencja Havasa — wywołał zdziwienie jedynie z powodu użytego protestu dla odroczenia posiedzenia.

# Polacy amerykańscy w Toruniu.

## *Uroczyste przyjęcie wycieczki*

**Toruń**, 10 lipca.

W sobotę, 9 b. m. o godz. 22.30 przybyła tu część uczestników wycieczki weteranów polskich z Ameryki w liczbie około 200 osób.

Po krótkiem powitaniu uczestnicy w towarzystwie miejscowych stowarzyszeń udali się w pochodzie pod ratusz gdzie powitali ich przedstawiciele miasta. Całe miasto przybrano flagami w barwach narodowych.

W dniu dzisiejszym goście zwiedzili miasto, wieczorem zaś obecni byli na przedstawieniu „Holsztyńskiego", który zespół miejscowego teatru odegrał na dziedzińcu ratusza.

# Ujęcie bandy fałszerzy znaczków stemplowych

**Kraków**, 9 lipca.

Organa wydziału śledczego w Krakowie wpadły na trop szeroko zorganizowanej szajki fałszerzy znaczków stemplowych 50-groszowych, oraz jedno dwu, trzy i pięciozłotowych. W związku tem aresztowano kilku osobników. Sprawcy przygotowali materjał do wykonania 1800 arkuszy znaczków dwuzłotowych, 1800 trzyzłotowych i 1400 pięciozłotowych.

Wziąwszy pod uwagę, że każdy arkusz zawiera sto sztuk znaczków, wyrządziliby oni skarbowi państwa szkody na miljon 600 tysięcy złotych.

ILUSTROWANA **REPUBLIKA** 12 lipca 1927 r.

# Sejm i rząd.

Dekret prasowy został przez komisję sejmową odrzucony.

Pomijając charakter opozycyjny tego posunięcia, odrzucenie dekretu ma swoje uzasadnienie. Jest to bowiem drugi płód biurokratycznych wysiłków z zakresu przepisów prasowych, zgodnie potępiony przez opinję fachową, zbiegającą się w tym wypadku ze stanowiskiem komisji sejmowej.

Przy opracowaniu odrzuconego dekretu czynniki miarodajne zasięgały opinji kół prasowych, lecz niestety, życzeń wyrażonych nie uwzględniły, stwarzając knebel na prasę, nie odpowiadający istotnym potrzebom, jeśli chodzi o zapobiegnięcie przestępstwom prasowym, i o konstrukcji pozbawionej myśli prawniczej, w zupełnym pomieszaniem pojęć opieki policyjnej z sądową ingerencją.

Kiedy został ogłoszony pierwszy dekret, prasa podniosła solidarny protest, przyczem wytknięto zbyt mnogą ilość wad, by dekret mógł się ostać.

Po ogłoszeniu drugiego dekretu, bez uwzględnienia uwag i życzeń syndykatów dziennikarskich, prasa przestała reagować, przeszła nad tym faktem do porządku dziennego, oczekując zastosowania nowych przepisów w praktyce. Nim jednak doszło do jakiegoś konfliktu na tem tle — powaga dekretu już została podcięta.

Po za dekretem prasowym rząd wniósł całą masę rozporządzeń, wydanych na zasadzie pełnomocnictw, do akceptacji sejmu.

Położenie wywiązało się dość dwuznaczne.

Jeśli sejm pójdzie po linji opozycyjnej i dla zademonstrowania swej woli odrzuci większość rozporządzeń, wytworzy się dość trudna sytuacja i chaos prawno-państwowy jeszcze się zwiększy.

Konflikt pomiędzy władzą wykonawczą a ustawodawczą znacznie się zaostrzy i doprowadzić musi do ostatecznego wyjaśnienia sytuacji: z sejmem, czy bez niego.

Walka podjazdowa, dotąd uprawiana, nie da pozytywnych rezultatów, bowiem żadna ze stron nie chce wydać generalnej bitwy.

Jak się skończą te zapały?

Sejm w dzisiejszym składzie prawdopodobnie zejdzie wkrótce z widowni, lecz jako instytucja, zostanie i czy w nowym składzie zmieni swój stosunek do rządu, czy też będzie kontynuować taktykę swego poprzednika — to zagadnienie musi się w niedalekiej przyszłości rozstrzygnąć.

Musimy zejść w końcu na drogę konsekwentnej, wspólnej pracy sejmu z rządem, albo... z biegu walki pomiędzy władzą ustawodawczą i wykonawczą wyniknąć może zupełnie coś nieoczekiwanego—zagadkowy rebus polityczny, dopóki życie samo go nie rozwiąże i nie da odpowiedzi dostatecznej i oceny dla rozumu politycznego jego autorów.

**Boruta.**

# Fałszywy „syn" Wilhelma II.

**Kolonja,** 10 lipca.

W poniedziałek rozpoczyna się w Kolonji proces sławnego w całych Niemczech 23-letniego Harrlego Domeli, który w grudniu ubiegłego roku zdołał przez kilka tygodni odgrywać rolę jednego z synów b. cesarza i jako taki podejmowany był z honorami w Erfurcie i Gotha przez korporacje niemieckich studentów nacjonalistycznych.

# Od Chamberlaina do Trockiego

## Tak określają „front antysowiecki" działacze komunistyczni.

Uwaga rosyjskiej opinji publicznej do niedawna jeszcze zaprzątnięta była wyłącznie sprawami międzynarodowemi, przedewszystkiem więc wydarzeniami na Dalekim Wschodzie i głośnym konfliktem sowiecko - angielskim. Wszelkie zagadnienia wewnętrzno - polityczne odsunięte były na plan drugi, a nawet ruchliwych opozycjonistów komunistycznych prawie całkowicie zaniedbano. Ale stopniowo podniecenie, wywołane niepowodzeniami polityki sowieckiej na arenie międzynarodowej zaczęło opadać, a na czoło zagadnień państwowych znó wsię wysunęły problemy wewnętrzno - polityczne.

Obecnie główną troską rządu i przedmiotem żywego zainteresawonia społeczeństwa rosyjskiego są groźne tarcia w łonie ogólnozwiązkowej partji komunistycznej, spowodowane wzmożoną agresywnością przywódców opozycji komunistycznej Trockiego, Zinowjewa i tow.

Konflikt z Trockim dotychczas jeszcze nie został zlikwidowany. Leaderzy stronnictwa komunistycznego otwarcie przyznają, że Trocki jest zbyt poważnym czynnikiem politycznym, żeby można go było poprostu zlikwidować", jak się to zazwyczaj praktykuje w stosunku do licznych wprawdzie, ale niewpływowych malkotentów. Nie bacząc jednak na to, konieczność „zlikwidowania" Trockiego staje się dla Stalina i jego przyjaciół politycznych coraz jaśniejsza. Były wódz armji czerwonej zbyt jest silną osobistością ażeby mógł się zadowolnić rolą „generała rewolucyjnego w stanie spoczynku". Dlatego też nawet najbardziej stanowcze próby ze strony Kominternu nie są w stanie zastraszyć Trockiego, który pomimo, iż stale jest śledzony przez agentów Stalina, bez przerwy czyni przygotowania do ostatecznego zorganizowania swej grupy opozycyjnej.

Że akcja Trockiego wysoce niepokoi obecnych władców Rosji, wynika najjaśniej z licznych artykułów wybitnych działaczy sowieckich, sprawie tej poświęcanych..

Tak naprzykład K. Malcew napisał w tych dniach na łamach „Krasnej Gazety", że „jedno z czołowych miejsc wśród sił, skierowanych przeciwko ogólnozwiązkowej partji komunistycznej oraz przeciwko kominternowi zajmuje opozycja komunistyczna".

W dalszym ciągu Malcew stwierdza, że powstaje „coś jakby wspólny front antysowiecki, **ciągnący się od Chamberlaina do ultralewych opozycjonistów komunistycznych".**

Centraliści (grupa Stalina) zarzucają przywódcom opozycji uprawianie szpiegostwa partyjnego. W „Krasnej Gazecie" czytamy na ten temat: „Za pośrednictwem przywódców opozycji otrzymują poufne informacje, dotyczące działalności centralnego komitetu partji komunistycznej, nie tylko wykluczeni ze stronnictwa „u...ewi", ale wszyscy wogóle nasi nieprzyjaciele".

Działalność opozycji rozwija się stopniowo. W pierwszych miesiącach po złożeniu przez opozycjonistów znanej deklaracji co do zaniechania „roboty frakcyjnej", blok opozycyjny nie okazywał wprawdzie zbyt wielkich skłonności w kierunku wy... partji, ale powstrzymywał się od wszelkich wystąpień aktywnych. Na plenarnej konferencji centralnego komitetu wykonawczego w lutym r. b. opozycja nie zgłosiła ani jednej rezolucji.

Ale już na konferencji kwietniowej sytuacja w tym kierunku uległa zasadniczej zmianie. Trocki i Zinowjew do każdego punktu porządku dziennego zabierali głos, zgłaszając niezliczone, z góry przygotowane rezolucje. Wówczas już było jasnem, że opozycjoniści zebranie plenarne C. K. W. traktują jedynie jako trybunę, z której najskuteczniej głosićby mogli swe ideje opozycyjne.

Dalsze kroki opozycji były jeszcze bardziej stanowcze. Pamiętamy dobrze, jak Zinowjew wystąpił na bezpartyjnem zebraniu organizacji moskiewskich, poświęconem „dniu pracy", wygłaszając ostre przemówienie przeciwko polityce komitetu wykonawczego kompartji i Kominternu. Nie bacząc na to, że przewodniczący uprzedził Zinowjewa, iż zebranie jest ściśle bezpartyjne i „że mówca winien się powstrzymać od krytyki komitetu centralnego, którego sam jest członkiem", Zinowjew nie dał się bynajmniej zastraszyć i poddał działalność W. C. I. K-a bezwzględnej krytyce.

Na ostatniej znów sesji komitetu wykonawczego międzynarodówki komunistycznej opozycję reprezentowali Trocki i Wujowicz, którzy swemi ostremi i bezwzględnemi przemówieniami, skierowanemi przeciwko t. zw. oficjalnemu komunizmowi, wywołali dużą burzę w Kominternie. Centralny komitet wykonawczy stronnictwa komunistycznego poczuł, że zaczyna tracić grunt pod nogami, uświadamiając sobie równocześnie, że dalsze tolerowanie akcji opozycjonistów mogłoby poważnie zaszkodzić związkowi sowieckiemu. A dlatego, chcąc nie chcąc, trzeba było się zdecydować na nawrócenie hasła **„likwidacji Trockiego, Zinowjewa i tow".**

Tak oto przedstawiają się poszczególne fazy walki wewnętrznej w kołach politycznych Rosji sowieckiej. Z dniem każdym obserwować możemy nowe zaostrzenia tej walki, co ostatnio wyraz swój znalazło w porównaniu akcji Trockiego do „roboty antybolszewickiej" Chamberlaina, uchodzącego w oczach centralnego komitetu wykonawczego za największego i najgroźniejszego wroga komnistów i związku republik rad.

**K. T.**

# Niemcy ciągle się zbroją.

## Podwyższają stałą armję do 400.000 ludzi.

**Berlin,** 11 lipca.
(Polska Agencja Telegraficzna).

**Dzienniki komunistyczne twierdzą, iż rząd niemiecki ma zamiar powiększenia Reichswehry do 400 tysięcy ludzi zamiast dotychczasowych 100.000. Armja niemiecka ma być zaopatrzona w tanki, samoloty i broń gazową. Etat Reichswehry na rok bieżący przewiduje 16 miljonów na odnowienie fabryk broni i zmodernizowanie urządzeń wojskowych. Dowodem tajnych zbrojeń jest fakt wykrycia setek tysięcy karabinów w Wittenau, jak również znalezienie w roku 1925 589 armat w magazynach firmy Rockstroch. W fabryce Bolte w Magdenburgu znajduje się 4 miljony funtów amunicji, która ma być wysłana do Królewca. Pozatem cały szereg firm prywatnych pozostaje w ścisłym kontakcie z władzami wojskowemi, nie mówiąc o wysyłaniu znacznych ładunków broni i amunicji przez porty niemieckie do Chin.**

**Paryż,** 11 lipca.
(Agencja Telegraficzna „Express")

„Temps" pisze iż w Austrji coraz silniej uwydatnia się dążenie do połączenia z Niemcami. Nawet dr. Seipel nie jest w stanie przeciwstawić się temu ruchowi ponieważ większość parlamentu i współpracowników rządu są zwolennikami połączenia. Nie należy przypuszczać aby Austrja odniosła zbyt wielkie korzyści wskutek połączenia z Niemcami przedewszystkiem dlatego, że przemysł austrjacki będzie zniszczony przez silniejszy ekonomicznie przemysł niemiecki. Połączenie Austrji z Niemcami jest ostrzeżeniem dla państw małej ententy i groźbą wskrzeszenia dawnego „Drang nach Osten".

**Berlin,** 11 lipca.
(Agencja Telegraficzna „Express").

Poseł komun. Schneller przytacza dalsze dowody o rozbrojeniach niemieckich, które odbywają się pod nazwą produkcji pokojowej. Przemysł farmaceutyczny, chemiczny i tekstylny są tak zorganizowane, że w ciągu kilku godzin mogą być przestawione na produkcję materjałów wybuchowych i gazów trujących. Przemysł niemiecki pracuje stale nad „poprawą gazów trujących i materjałów wybuchowych". Niemcom brak aeroplanów i tanków, ale i tu znalazło się wyjście. Obok produkcji zagranicznej w Niemczech fabryka Junker i w Szwecji Henkel, rząd niemiecki ułatwia rozwój lotnictwa sportowego i reguluje komunikację lotniczą dla pasażerów i poczty. W Niemczech istnieje ponad 60 lotnisk, 35 fabryk lotniczych i 20 szkół wojskowych lotniczych. Oczywiście koszta tej akcji są olbrzymie. Rzesza, kraje i gminy chętnie udzielają na te cele subwencji i służą kredytami.

# Państwa bałkańskie przeciw Włochom

## Bułgarzy, Grecy i Serbowie tworzą spólny front.

**Berlin,** 11 lipca.
(Agencja Telegraficzna „Express").

„Kreuzzeitung" organ agrarjuszy niemieckich przedstawia sytuację na Bałkanach jako zaognioną i to w kierunku antywłoskim. W Jugosławji nastąpiło głębokie rozgoryczenie wobec Ligi narodów. Na Bałkanach powstał wspólny front obronny, gdyż nie tylko serbowie, kroaci i słoweńcy, lecz także bułgarzy i grecy czują się zagrożeni i szukają kontaktu ze sobą. Coraz wyraźniejszy jest nastrój antywłoski. W Bułgarji pojawiły się tendencje zmierzające do połączenia się z Wielką Jugosławją, a nawet w łonie t. zw. organizacji wewnętrznej rewolucjonistów macedońskich nieprzejednanych dotąd wrogów Serbji, widoczna jest skłonność do pogrzebania dawnych nienawiści w imię hasła: „Bałkany dla ludów bałkańskich". Grecki minister spraw zagranicznych Zalakopulos oświadczył tymi dniami, że usunięcie wszelkich tarć pomiędzy Grecją i Jugosławją jest koniecznością historyczną. Wolny port w Salonikach przyznany został Jugosławji traktatem pokojowym i Grecja musi się z nią w tej mierze porozumieć.

**Londyn,** 11 lipca.
(Agencja Telegraficzna „Express").

„Daily Express" donosi ze Smyrny, że odwiedziny polityków włoskich w Angorze są wstępem do demonstracji filowłoskich. Prowadzone od pewnego czasu za pośrednictwem Anglji rokowania między Rzymem a Angorą doprowadziły do tego, że wkrótce podpisana zostanie umowa turecko-włoska. W umowie tej Włochy zagwarantują stan posiadania Turcji i pozwolą na udzielenie pożyczki Turcji przez konsorcjum włoskie. Turcja zobowiązała się zawrzeć układ handlowy na zasadzie największego uprzywilejowania i udzielić Włochom koncesji w Angorze.

# Nowy dowódca okręgu korpusu Nr. IV.

W dniu 9 b. m. z rozkazu ministra spraw wojskowych generał brygady Dąbrowski Romuald objął dowództwo okręgu korpusu Nr. IV, w związku z czym wydał do żołnierzy IV korpusu następujący rozkaz:

Żołnierze IV-go Korpusu!

Z dniem dzisiejszym z rozkazu Pana Ministra Spraw Wojskowych objąłem Dowództwo Okręgu Korpusu.

Witam serdecznie wszystkich Oficerów, Podoficerów i Szeregowych.

Witam z radością, gdyż oddziały i formacje IV Korpusu cieszą się opinją doskonałej wartości służby i wybitnych rezultatów pracy.

Przy tej sposobności przypominam ważkie i mocne słowa Pana Ministra Spraw Wojskowych I-go Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego:

„Spocząć na laurach, to klęska".

W związku z tem, aż do wydania przezemnie szczegółowych rozkazów, żądam:

1) zupełnego — bez zastrzeżeń — oddania się służbie,

2) postawienie na pierwszem miejscu — pracy nad wyszkoleniem kadry zawodowej i oddziałów — zmierzającej do zasadniczego, szczytnego powołania Żołnierza — obrony państwa i narodu,

3) rozszerzenia do maksimum pieczy nad żołnierzem — ze strony dowódców,

4) jaknajwiększej dyscypliny i zaufania w stosunku do przełożonych — ze strony podwładnych.

Jestem pewny, że słowa moje będą przez wszystkich należycie zrozumiane i przestrzegane — i z tego powodu wyrażam nadzieję na dalszą, jaknajlepszą współpracę — co jest najgorętszem mojem życzeniem.

Równocześnie zapewniam Was, że wszystkie Wasze dążenia i usiłowania w tym kierunku będę stale jaknajbardziej popierał, aby tak skoordynowana praca wydała jaknajlepsze wyniki do dalszego utrwalenia niepodległości naszej odrodzonej ojczyzny.

Rozkaz ten odczytać przed frontem wszystkich kompanji, szwadronów i baterji — oraz równorzędnych oddziałów.

Dowódca Okręgu Korpusu Nr. IV
(—) Dąbrowski
generał brygady.

# Zburzenie Bastylji.
## Święto narodowe francuskie.

W dniu 14 b. m. — jako w rocznicę zburzenia Bastylji — przypada doroczne Święto Narodowe francuskie.

Wzorem lat ubiegłych, w dniu tym tak uroczystym dla wszystkich obywateli związanej z nami węzłami tradycyjnej przyjaźni Rzeczypospolitej francuskiej i w Łodzi odbędzie się uroczysty obchód Wielkiego Dnia w historji Francji.

Urządzeniem obchodu zajął się powstały z inicjatywy towarzystwa przyjaciół Francji specjalny komitet uczczenia Narodowego Święta Francuskiego pod przewodnictwem wojewody Wł. Jaszczołta.

Uroczystości rozpocznie wieczór towarzyski, który odbędzie się we środę, dn. 13 b. m. w sali Kasyna Oficerskiego, w samym zaś dniu święta narodowego odbędzie się solenne nabożeństwo w kościele katedralnym św. Stanisława Kostki, odprawione przez J. E. ks. biskupa-sufragana dr. K. Tomczaka, poczem nastąpi defilada wojska obok Katedry przed przedstawicielami władz, konsulem Francji, członkami kolonji francuskiej i t. d.

Spodziewać się należy, że ludność naszego miasta weźmie liczny udział w nabożeństwie w katedrze, dla zadokumentowania ścisłej łączności i szczerej sympatji między bratnimi Narodami: polskim i francuskim.





# Będziemy jeździć wygodnie do Andrzejowa.
## Wprowadzone zostaną dodatkowe pociągi podmiejskie w niedzielę i święta.

Ciągłe utyskiwania na kiepską komunikację pomiędzy Łodzią a podmiejskiemi letniskami skłoniły naczelnika wydziału eksploatacji odcinka łódzkiego p. Turczynowicza do zwołania konferencji prasowej w celu wspólnego narađenia się nad usunięciem niedomagań.

Konferencja rozpoczęła się od referatu naczelnika Turczynowicza o warunkach technicznych w jakich pracuje odcinek łódzki.

Warunki te są nadwyraz opłakane, a co najsmutniejsza, niema na poprawę odpowiednich kredytów. Przedewszystkiem dworzec fabryczny jest stanowczo za mały i niema terenów pod jego rozbudowę. **Zbudowanie nowego dworca na polesiu widzewskiem jest do tej pory muzyką przyszłości, bo i ta sprawa rozbije się o brak funduszów.**

Drugim ważkim powodem utrudnionej komunikacji na odcinku Łódź - Koluszki jest zbyt mała ilość linji biegnących na tej przestrzeni, co przy silnym ruchu pociągów (72 pociągi dziennie) daje się poważnie we znaki. A jednak pociągi te trzeba przepuścić, bowiem większość z nich przywozi do Łodzi ładunki żywności i węgla.

Następnie p. nacz. powoływał się na dane statystyczne z ubiegłej niedzieli. Według obliczeń pociąg przybywający do Łodzi o godz. 20 m. 25 posiadający 444 miejsca przywiózł 1012 pasażerów, zaś pociąg odchodzący idący w dnie świąteczne a przychodzący do Łodzi o g. 21 m. 30 na 288 miejsc przywiózł tylko 172 pasażerów podczas kiedy znowu pociąg przybywający w niespełna godzinę potem t. j. o g. 22 m. 18 był przeładowany. Na 549 miejsc przyjechało 1014 podróżnych.

Na pytanie czy w pociągach mających według danych statystycznych większą frekwencję nie można zwiększyć liczby wagonów, p. naczelnik odpowiedział przecząco.

**Zważywszy wszystkie pro i contra wysunięto propozycję uruchomienia w piątek i sobotę dodatkowych pociągów odchodzących z Łodzi w godzinach popołudniowych, w niedzielę i dnie świąteczne — przychodzących do Łodzi w godzinach wieczornych, i w poniedziałki i w dnie poświąteczne dodatkowych pociągów porannych.**

Propozycje te przesłane zostały do dyrekcji warszawskiej, do której należy odcinek łódzki, do zatwierdzenia, co niewątpliwie nastąpi w najbliższych dniach.

# Sprytne machinacje fałszerzy.
## Pomysłowy oszust został skazany na 6 lat ciężkiego więzienia.

Do sklepu Kazimierza Łęczyckiego (Nowo-Targowa 8) przybył jakiś osobnik, pragnący kupić pudełko szprotek. Przybyły wręczył banknot dwudziestozłotowy, prosząc o resztę.

P. Łęczycki obejrzał banknot i przekonawszy się, że jest prawdziwy schował go do kasy.

W tej chwili kupujący oświadczył, iż szproty mu się nie podobają i

**poprosił o zwrot pieniędzy.**

Łęczycki nie namawiał go do kupna i oddał mu dwudziestozłotówkę. Spryt tny jegomość schował banknot do kieszeni i niepostrzeżenie dla kupca wyciągnął drugą dwudziestozłotówkę, fałszywą.

— Zdecydowałem się kupić — powiedział, wręczając falsyfikat.

P. Łęczycki przypuszczał, iż otrzymał

**ten sam banknot**

to też nie sprawdzał, czy nie jest podrobiony.

Dopiero po odejściu klijenta, kupiec stwierdził, iż dał się nabrać.

Tegoż dnia ten sam osobnik usiłował dokonać podobnej machinacji w składzie aptecznym Jarczyńskiego przy ulicy Pomorskiej 59

Gdy mu się to nie udało, zbiegł.

Zawiadomiona o tych dwóch wypadkach policja wszczęła pościg, w rezultacie którego kolporter podrobionych banknotów został ujęty.

Był to Srul Owenbach, dwukrotnie już karany za podobne przestępstwa.

Wczoraj znalazł się on przed sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Korwin-Korotkiewicza, w asyście sędziów Roszkowskiego i Kozłowskiego.

Oskarżony nie przyznał się do winy.

Prokurator Mandecki domagał się surowej kary dla Orenbacha.

**Sąd skazał go na 6 lat ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw.**

das.



# Historje, jakich mało...

—:—

## Walka człowieka z ośmiornicą.

Znany przyrodnik amerykański, p. John Madden, pragnął przekonać się osobiście, wiele jest prawdy w rozpowszechnionych opowieściach marynarzy o niesłychanej potędze fizycznej olbrzymich ośmiornic, żyjących w głębinach mórz. Gdy więc udało mu się pewnego dnia łowić żywy i wspaniały okaz tego potwornego polipa, wpuścił on go do specjalnego basenu wodnego odpowiednich rozmiarów, poczem — oddziany w strój nurka — spuścił się sam na dno, by rozpocząć niezwykły pojedynek.

Pan Madden zwyciężył wprawdzie po długiej i uporczywej walce swojego przeciwnika, ale miał możność stwierdzić, że ośmiornica należy istotnie do bardzo dla człowieka niebezpiecznych przedstawicieli fauny morskiej.

Nadomiar wszystkiego zapewniają marynarze, że p. Madden zdołał pokonać tej wielkości ośmiornicę dlatego tylko, że metalowe ściany i dno basenu stanowiły nader niekorzystny dla niej teren zapasów.

W każdym razie p. Madden nie ma zamiaru ponawiać swojego zbyt ryzykownego eksperymentu.

## Jak wysoko wznosi się dźwięk.

Komisja techniczna, pracująca obecnie w Londynie nad zagadnieniem stłumienia odgłosów miejskich, dokonała całego szeregu wielce interesujących doświadczeń, wykazujących na jaką wysokość wznoszą się poszczególne dźwięki. Motory samochodowe słyszy się na przestrzeni 800 metrów wzwyż, świst parowozu — na 2.500 metrów, strzał karabinowy — 200 mtr. Niezmiernie natomiast zdziwił członków komisji, badających to zagadnienie w kabinie balonu obserwacyjnego, fakt, że dźwięki „koncertu żabiego" dochodziły bardzo wysoko do ich uszu: aż na wysokość 800 metrów i nawet jeszcze wyżej.

## Aparat fotograficzny w... żołądku.

Interniści badają obecnie żołądki swoich pacjentów przy pomocy aparatu fotograficznego, zredukowanego do tak minimalnych rozmiarów, że może on być bez trudu wprowadzony do wnętrza organizmu ludzkiego. Wprawni specjaliści dokonywują obecnie już do 14 zdjęć w przeciągu jednego kwadransu takim filipucim aparatem, przymocowanym do odpowiedniej sondy gumowej. Cały zabieg nie sprawia żadnych cierpień choremu, a daje wyniki bez porównania dokładniejsze i pewniejsze, aniżeli diagnoza roentgenograficzna, stosowana dotychczas.

### GIEŁDY ZAGRANICZNE.

**Londyn, 11 lipca.**
(Polska Agencja Telegraficzna).

Zamknięcie giełdy.
Nowy Jork 4.85 i pół
Holandja 12.15 i 15/16
Francja 124.02
Włochy 89.25
Niemcy 20.49
Szwajcarja 25.22 i trzy ćwierci
Praga 163.81
Wiedeń 34.50
Warszawa 43.50

**Paryż, 11 lipca.**
(Polska Agencja Telegraficzna)

Zamknięcie giełdy.
Londyn 124.02
Nowy Jork 25.54 i pół
Belgja 335.25
Włochy 138.50

**Gdańsk, 11 lipca.**
(Polska Agencja Telegraficzna).

Zamknięcie giełdy.
100 złotych 57.65—57.80
Czek na Londyn 25.07 i trzy ćwierci
Wypłaty na Berlin 122.277—122.583
Wypłata na Warszawę 57.56—57.70

### NOTOWANIA ZŁOTEGO POLSKIEGO
**w dniu 11 lipca 1927.**

Londyn 43.50
Zurych 58.00
Berlin 46.85—47.25
Wypłaty na Warszawę 47.07—47.27
na Katowice 47.00—47.20, na Poznań 47.07—47.27
Gdańsk 57.65—57.80
Wypłaty na Warszawę 57.56—57.70
Wiedeń czeki 79.18—79.46

Z powodu przedwczesnej śmierci nieodżałowanego

B. P.

# BERNARDA HAIMANA

wyrazy współczucia żonie i rodzinie składa

firma **Marceli Paweł Kochański**




### TEATR MIEJSKI.

Dziś w dalszym ciągu arcywesoła lekka komedja paryska L. Verneuil'a „Musisz być moją" z pp. Jakubińską, Horecką, Morską, Grolickim, Bieliczem i Zniczem.

Ceny zniżone.

### TEATR LETNI W OGRODZIE STASZICA.

Gra w dalszym ciągu przezabawną farsę duńską Möllera „Żoneczka z Variete" z pp. Łapińską, Relewicz - Ziembińską, Krotkem, Szubertem, Mrozińskim i Ziembińskim.

Ceny od 1 zł. do 5 zł. Początek o 8. m. 30.

### TEATR POPULARNY.

Jeszcze tylko kilka wieczorów bawić będzie publiczność pełna humoru i melodyjnych piosenek „Cnotliwa Zuzanna", ustępująca miejsca głośnej sztuce H. Mniszkówny „Trędowata", którą teatr wznawia na żądanie publiczności tylko na parę przedstawień.

## Co usłyszymy przez radjo

*dziś, we wtorek 12-go lipca?*

—:—

### PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ.

12.00 — Sygnał czasu. Komunikat lotniczo-meteorologiczny, komunikaty P. A. T., nad program. 15.00 — Komunikat gospodarczy i meteorologiczny, nad program. 15.20 — Przerwa. 16.35 — Odczyt p. t. „Najnowsze wynalazki w dziedzinie rolnictwa", wygłosi p. Jerzy Sostkowski. 17.00 — Nad program i komunikaty. 17.15 — Koncert popołudniowy. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego i p. Lucyna Robowska (fortepian). Utwory: Beethovena, Webera, Schuberta i Mendelsohna. 18... — Komunikaty P. A. T. 18.50 — Odczyt p. t. „Polityka zagraniczna Anglji", wygłosi dr. Michał Sokolnicki. 19.15 — Rozmaitości, wygłosi p. Lawiński. 19.35 — Odczyt p. t. „Szwajcarja Kaszubska", wygłosi dyr. Stanisław Lewicki. 20.00 — Komunika rolniczy. 20.15 — Przerwa. 20.30 — Koncert wieczorny: Fr. Lehar: „Frasquita", operetka w 3-ch aktach. Wykonawcy: Zofja Dobrowolska - Pawłowska, Michalina Makowiecka, Aleksander Wasiel i inni. Dyryguje: dyr. Wacław Elszyk. W przerwie biuletyn „Messager Polonais", w języku francuskim. 22.00 — Sygnał czasu i komunikaty policji nad program i komunikaty P. A. T. Komunikat lotniczo - meteorologiczny. 22.30 — Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Ritz".

## Osobiste.

Łodzianin, p. Jakób Melodysta ukończył szkołę garbarstwa przy wydziale chemji uniwersytetu w Lyonie i uzyskał stopień inżyniera chemji.

### ABSOLWENCI SZKOŁY PRZEMYSŁOWEJ.

W szkole przemysłowej t-wa szerzenia oświaty i wiedzy techn. wśród żydów w Łodzi (ul. Pomorska Nr. 46/48) odbyło się zakończenie roku szkolnego i wręczenie świadectw absolwentom. Otrzymali świadectwa następujący absolwenci: Blajwajs L., Brajtbart M., Frydman T., Goldblum H. z odznacz., Handelsman A., Hecht G., Kantor M., Kon F., Krykus E., Kopferblum T., Lasman J., Lewin J., Machtinger P., Margolin A. Z. odznacz., Natanzon J. z odznacz., Okłaciek M., Potok M., Radogowski A., Raskin N., Wajnbaum I. z odznacz., Warhaftig z odnacz., Wolk I.

Po uroczystości nastąpiło zwiedzenie warsztatów i pracowni szkolnych przez zaproszonych gości.

W dniu 10 lipca r. b. zmarł

ś. † p.

## DR. TADEUSZ SKIBIŃSKI

**lekarz-referent IV-ej Lecznicy Kasy Chorych m. Łodzi**

W zmarłym tracimy ukochanego zwierzchnika, którego prawy i nieskazitelny charakter był dla nas wzorem.

Cześć Jego świetlanej pamięci!

**Lekarze, lekarze dentyści, farmaceuci i personel biurowy IV lecznicy Kasy Chorych m. Łodzi.**

W dniu 10 lipca 1927 roku zmarł

ś. † p.

## Dr. Tadeusz Skibiński

**lekarz-referent Kasy Chorych m. Łodzi.**

W zmarłym instytucja nasza straciła gorliwego i sumiennego pracownika, który w ciągu 5-ciu lat pełnił z poświęceniem i umiłowaniem trudną i odpowiedzialną służbę na powierzonym Mu posterunku lecznictwa społecznego.

Cześć Jego pamięci!

**KASA CHORYCH m. ŁODZI.**

Z powodu śmierci długoletniego członka Związku naszego

**BERNARDA HAJMANA**

**przewodniczącego Zarządu Kasy Pomocy na Wypadek Śmierci Pracowników Handlowych i intelektualnych,**

wyraża pozostałej rodzinie najgłębsze współczucie

**ZARZĄD Związku Zawodowego Pracowników Handlowych i Biurowych m. Łodzi, Al. Kościuszki 21**

# Nasza dzielna straż

## zasługuje na poklask i uznanie całego społeczeństwa.

W dniu wczorajszym o godzinie 5 po południu na placu ćwiczebnym Ł. S. O. O. przy ulicy Emilji 30, odbył się pokaz ćwiczeń drużyny reprezentacyjnej łódzkiej, wykonanych przez nią na zjeździe strażackim w Poznaniu.

Pokazowi przyglądał się zarząd Ł. S. O. O. w komplecie z pp. komendantem dr. Grohmanem wicekomendantem Scheiblerem na czele, delegacje wszystkich oddziałów straży pożarnej w Łodzi, prezes okręgowego związku straży pożarnych p. Tobiazelli, przedstawiciele zarządu straży pożarnej w Zgierzu pp. Oskar i Roman Hoffmanowie, Edward Wieczorek i Roman Müller oraz licznie zgromadzona publiczność.

Drużyną ćwiczebną, składającą się z 15 ludzi dowodził p. inż. Brzozowski naczelnik V oddziału.

Zasadnicze ćwiczenie, które zdobyło sobie entuzjastyczny aplauz publiczności poznańskiej, polegało na tem, że oddział 12 ludzi uruchomił 2 linje wężowe, założył drabiny hakowe na 3 piętro wspinalni, rozłożył worki ratownicze, uratował 6 osób znajdujących się na 3 piętrze, spuszczając ich na dół, poczem zwinąwszy linje wężowe, worki ratownicze, stanął ponownie w szeregu.

Cały ten kompleks czynności wykonany został w ciągu 2 minut i 58 sekund.

Następnie wykonane zostały ćwiczenia metodyczne z układaniem linji wężowych przyczem strażacy poruszali się ze sprawnością automatów; tak naprzykład rozłożenie linji 45 mtr. długiej trwało 19 sekund, podczas gdy dotychczasowa norma rekordowa przewidywała na czynność tę 40 sekund.

Po ćwiczeniach metodycznych nastąpił popis gimnastyczny: ćwiczenia na poręczach, koniu i drążkach — wykonanie świetne.

Równie dobrze wypadły ćwiczenia lekkoatletyczne: skok z miejsca — wyczyn maksymalny 2,5 metrów, skok w dal z rozbiegu przy śliskim terenie 5,8 mtr., skok w zwyż 1,15 mtr., skok o tyczce 2,85 mtr., rzut granatem ręcznym jajowatym — 48 mtr., rzut granatem niemieckim z rączką — 47 mtr., pchnięcie kuli olimpijskiej wagi 7 kg. 250 gr. — najlepszy wyczyn — 10 mtr. 15 cmtr. Wszystkie te pokazy publiczność przyjęła hucznemi oklaskami.

Pan dr. Grohman w imieniu zarządu Ł. S. O. O. dziękował drużynie, że tak wspaniale broniła honoru Łodzi na zawodach w Poznaniu i ofiarował jej piękny komplet przyrządów fechtunkowych.

Po ćwiczeniach odbyła się defilada pod dowództwem p. Scheiblera, poczem nastąpił odmarsz do ogrodu przy ulicy Przędzalnianej, gdzie pp. Grohman i Scheibler podjęli wszystkich strażaków uroczystym bankietem.

Ochocza zabawa przy dźwiękach świetnej orkiestry V oddziału trwała do rana. Nadmienić należy, że drużyna reprezentacyjna Łodzi zaproszona została do Czechosłowacji na powszechny zlot pożarniczy, mający odbyć się w Pradze w roku 1928. (R).

## Nagły zgon przemysłowca.

Nocy ubiegłej zmarł nagle na atak serca w mieszkaniu swoim przy ul. Al. Kościuszki 69, przemysłowiec łódzki, Mac Tenenbaum, właściciel fabryki waty p. f. „Optima".

## Zmęczeni i zrozpaczeni

*uciekają od życia.*

W dniu wczorajszym w parku 3-go Maja usiłował popełnić samobójstwo Zygmunt Ratkiewicz, zamieszkały przy ul. Złotej 10, przecinając sobie nożem kiść lewej ręki. Zawezwany przez przechodniów lekarz pogotowia ratunkowego, po udzieleniu desperatowi pierwszej pomocy odwiózł go do domu w stanie bardzo osłabionym, spowodowanym znacznym upływem krwi.

★

Śmiertelny wypadek samobójstwa miał miejsce w dniu wczorajszym przy ul. Rokicińskiej 13. Zamieszkała w tymże domu 18-letnia Genowefa Szukalska zażyła większej ilości kwasu solnego.

Domownicy zaalarmowali pogotowie kasy chorych, lecz przed przybyciem karetki Szukalska zmarła w straszliwych męczarniach.

Lekarz stwierdził już tylko zgon denatki. Zwłoki zabezpieczono do zejścia władz sądowo-lekarskich. Przyczyna rozpaczliwego kroku nieznana.

★

Przy ul. Sosnowej 8 wczoraj w godzinach popołudniowych zażyła większej dozy sublimatu w celu samobójczym Bronisława Boryś. Zawezwany lekarz pogotowia ratunkowego, po przepłukaniu żołądka denatki, przewiózł ją w stanie dość ciężkim do szpitala przy zbiorni miejskiej.

⁂

Wczoraj przed wieczorem na Placu Wolności usiłował popełnić samobójstwo przez otrucie się karbolem niejaki Stanisław Pokrzywiecki, bezrobotny, zamieszkały w Turku. Leżącego w stanie nieprzytomnym na chodniku ulicznym zauważyli przechodnie, którzy natychmiast zawezwali pogotowie ratunkowe. Lekarz, stwierdziwszy bardzo ciężki stan desperata, przewiózł go do szpitala małż. Poznańskich.

✶

Przy ul. Zgierskiej 123 25-letni Wacław Prokopiński w celu samobójczym skoczył do stawu.

Na ratunek tonącemu pospieszyło paru świadków zajścia umiejących pływać. Do wydobytego desperata dającego bardzo słabe oznaki życia zawezwano pogotowie ratunkowe, którego lekarz odwiózł go do szpitala w Radogoszczu, gdzie też po kilku godzinach zmarł.

# Wiadomości bieżące.

LIPIEC **12** WTOREK

Dziś: Jana Gwalberta
Jutro: Małgorzaty P. M.

Wschód słońca 3.29
Zachód o g. 19.54
Wschód ks. g. 17.39
Zachód o g. 2.29
Długość dnia: 15,10
Ubyło dnia: 00.19

## Leje, jak z cebra...
### *Łódź jest istną Wenecją.*

Po szeregu pięknych dni w ubiegłym tygodniu, w sobotę wieczorem przeszła nad miastem burza i zaczęło lać — „jak z cebra".

Onegdaj i wczoraj z małemi przerwami padał deszcz. O ile w miesiącu maju i czerwcu było to nawet pożądane ze względu na urodzaj, obecnie z tych samych względów ciągłe deszcze są zjawiskiem nader niepomyślnym.

A gadka ludowa przepowiada już długi szereg deszczowych dni. „Jeżeli w „7 braci śpiących" pada deszcz — leje potem bez przerwy przez 7 tygodni".

A że kalendarzowo był onegdaj dzień „7 braci", w myśl przysłowia ludowego pogody zapowiadają się niezbyt pomyślne.

Czy się to sprawdzi — niewiadomo, narazie jednak leje i leje. —s.—

## Skutki liczników.
### *Ilość rozmów telefonicznych spadła o 45 proc.*

Jak wynika ze stanu liczników telefonicznych, w okresie od 1 do 8 lipca przeprowadzono w Łodzi 461.000 rozmów, podczas gdy w ciągu 8 dni przed wprowadzeniem liczników przeprowadzono rozmów przeszło 900.000 czyli że ilość rozmów spadła o blisko 45 proc.

W ciągu tygodnia najwięcej rozmów przeprowadza Łódź w piątek, najmniej w niedzielę, trochę więcej w sobotę, a w pozostałych dniach tygodnia przeciętnie po 63.000 rozmów dziennie.

O ile abonent z powodu wyjazdu nie przeprowadzał w ciągu kwartału rozmów, przypadający nań kontyngent rozmów nie zostaje zaliczony na przyszły kwartał. b.

## Zatwierdzenie podwyżki
### *opłat za przejazd na kolejach dojazdowych.*

W Dzienniku Ustaw 16, 60 for. poz. 536 ukazało się rozporządzenie Ministra komunikacji treści następującej:

„Na linjach Towarzystwa Akcyjnego Łódzkich Kolei Dojazdowych zatwierdza się poniższe opłaty taryfowe: za przewóz osób w klasie III po 7 gr. od osoby i kilometr; za przewóz osób w klasie II po 10,5 gr. od osoby i kilometra".

## Możemy być dumni!
### *Łódź jest najdroższem miastem.*

Urząd do badania zmian kosztów utrzymania przeprowadził ostatnio statystykę celem stwierdzenia które z miast polskich jest najdroższe pod względem utrzymania.

Dotychczasowe badania wykazały, iż najdroższem miastem jest Łódź, przyczem ustalono, iż w porównaniu z kosztami utrzymania przed wojną, obecnie w Łodzi kosztuje wszystko o 150 procent drożej.

W ten sposób o ile koszt utrzymania przed wojną wynosił w Łodzi 100 punktów; obecnie wynosi 249,5 punktów.

Najtańszem miastem w Polsce pod tym względem są Kielce. (i).

## Dyżury w aptekach.

Dziś, we wtorek dyżują w nocy następujące apteki: M. Lipca (Piotrkowska 193), W. Groszkowskiego (Konstantynowska 17), K. Gaertnera (Cegielniana 64), H. Niewiarowskiego (Aleksandrowska 37), S. Jankielwicza (Stary Rynek 9). (b.)

### Gorzej, niż było.

# Wyniki wyborów w Zgierzu
### nie dadzą możności utworzenia jakiejkolwiek zdolnej do praey większości.

Wybory do rady miejskiej w Zgierzu, przeszły wśród ogromnego podniecenia i zainteresowania wszystkich warstw ludności. Agitacja na rzecz poszczególnych list wyborczych prowadzona była w iście amerykańskiem tempie przyczem dochodziło nawet do scysji między agitującemi, starającemi się osłabić wpływy partji przeciwnych.

W kilku wypadkach zmuszona nawet była interwenjować policja. O wielkiem zainteresowaniu się wyborami świadczy wielka frekwencja obejmująca 73 procent wszystkich uprawnionych do głosowania.

O godz. 8.20 wiecz. głosowanie było zakończone i komisja wyborcza rozpoczęła obliczanie głosów, kończąc swą czynność wczoraj w godzinach po nych.

Głosowanie dało następujące re ty: Uprawnionych do głosowania 14.774 osoby, oddano 11.099 głosów ważniono 2.332 głosy w czem 2.28 sów oddanych na unieważnioną listę PS. lewicy.

Ogółem ważnych głosów od 8.798 z następującymi wynikami:

**Lista 1)** niemiecka partja pracy 710 głosów, t.j. 2 mandaty i 1 zast

**1 lista** (2 PPS. i związki zawod — 960 głosów, t.j. 3 mandaty i 2 zas cy,

**lista 3** (NPR. prawica) — 335 gło t.j. 1 mandat,

**lista 4.** (Bund) — 184 głosy, bez datu,

**lista 5.** (Poale-sjon lewica) — 207 sów bez mandatu,

**lista 7.** (NPR. lewica) — 1595 gło t.j. 5 mandatów i 3 zastępców,

**lista 10** (niemieckie zjednocz mieszczańskie) — 532 głosy t.j 1 man

**lista 11.** (Ch. D.) — 574 głosy t mandat,

**lista 12.** (N.D.) — 2210 głosów, t mandatów i 4 zastępców,

**lista 14.** (niezależni socjaliści) — głosy bez mandatu.

**lista 15.** (sanacja) — 144 głosy mandatu,

**lista 16** (sjoniści) — 659 głosów 2 mandaty i 1 zastępca,

**lista 17.** (ortodoksi) — 644 głosy 2 mandaty i 1 zastępca. i.

★

Ogółem skład nowej rady miejskie Zgierzu przedstawia się następująco:

Niemiecka partja pracy — 2 ma PPS. — 3 mandaty, NPR.-prawica mandat, NPR. lewica — 5 mand Niemieckie zjednoczenie mieszcza — 1 mandat, Ch. D: — 1 mandat, N 7 mandatów, Sjoniści — 2 manda todoksi — 2 mandaty. i.

## Niebywały skandal w sądownictwie.
### Banicja towarzyska za przekonania polityczne.

Niezwykły dokument czasów dzisiejszych ogłasza „Dziennik Lwowski".

Sędzia w Tłustem, dr. Tadeusz Stećkow został zamianowany sędzią sądu okręgowego w Stryju jeszcze dnia 20-go kwietnia b. r. Gdy miał już opuścić Tłuste, by objąć nowe, wyższe swe stanowisko w Stryju, otrzymał nagle zdumiewający list, podpisany przez 21 członków sądu w Stryju. List ten brzmi:

**„Z powodów Panu dobrze znanych, gremjum tutejszego sądu uchwaliło na posiedzeniu w dniu dzisiejszym zwolnić W. P. od obowiązków zaznajamiania się z poszczególnymi członkami tut. sądu, o czem się W.P. zawiadamia. Stryj 29 maja 1927".**

Dr. Tadeusz Stećkow był w Tłustem gorliwym prezesem związku strzeleckiego i to miało być — jak pisze „Dziennik Lwowski" — powodem wystosowania do niego powyższego listu przez 21 „nieusuwalnych" sędziów ze Stryja.

## Ratunku, toniemy!
### wołają mieszkańcy ulicy Zakątnej.

Niejednokrotnie zwracali się do naszej redakcji mieszkańcy ul. Zakątnej ze skargami na stan placu leżącego u wylotu ulicy Łąkowej. Twierdzono, iż w czasie deszczów, przedostanie się z ul. Łąkowej na ul. Zakątną połączone jest z narażeniem na zatonięcie, szczególnie małych dzieci.

Sprawdziliśmy to i skonstatowaliśmy, że jest tak w istocie. Plac leżący u wylotu ul. Łąkowej, z powodu niezabrukowania go, i nawet nieubicia ziemi, przedstawia z siebie jakieś moczary, wielkie bajoro, w którem dzieci faktycznie narażone są na zatonięcie, a dorośli na zniszczenie dolnej garderoby i w pomyślnym wypadku na nabawienie się kataru, nie mówiąc już o przeziębieniu.

Zwracamy tedy uwagę wydziału budownictwa, że mieszkańcy tej ulicy proszą o zabezpieczenie ich przed ugrzęznięciem w błotach. Jeśli niemożliwą jest rzeczą całkowite zabrukowanie placu, to przynajmniej należy ułożyć chodnik między Łąkową a Zakątną.

Będzie to wprawdzie nie całkowitem, ale narazie koniecznem załatwieniem sprawy. —s.—

## Ruch budowlany zamarł.
### Robotnicy gremjalnie opuścili pracę, żądając podwyższenia płac.

W dniu wczorajszym o godzinie 10 rano w lokalu związku robotników budowlanych przy ul. Zamenhoffa 17 odbyło się zebranie wszystkich strejkujących robotników budowlanych.

Przedstawiciel komisji strejkowej zdał sprawę z przebiegu pierwszego dnia strejku. Komisja stejkowa obchodziła po szczególne budowle w celu nawoływania pracujących jeszcze do przyłączenia się do strejku. Było to jednak zbyteczne, gdyż wszystkie rusztowania były puste. Robotnicy gremjalnie opuścili pracę już na pierwszą wieść o strejku.

W wyniku dyskusji, która wyłoniła się po przemówieniach delegatów i przedstawicieli związku, zebrani postanowili jednogłośnie nie rezygnować z akcji strejkowej aż do uzyskania żądanej podwyżki płac w wysokości 50 procent.

Do strejku robotników budowlanych przyłączyli się również robotnicy ceramiczni zatrudnieni w cegielniach.

W dniu wczorajszym o godzinie 4-ej po południu w lokalu tegoż związku odbyło się ogólne zebranie robotników ceramicznych na którem przedstawiciel związku tychże robotników, Kantor, zdał sprawę z pertraktacji z właścicielami cegielń w sprawie podwyżki płac o 50 procent.

Właściciele cegielni zaofiarowali tylka 10 procent, nie zgadzając się kategorycznie na udzielenie większej podwyżki.

Po walnej naradzie zebrani robotnicy ceramiczni postanowili nie czekać na rezultat konferencji wtorkowej w inspektoracie pracy i natychmiast przystąpić do strejku popierając w ten sposób robotników budowlanych, którzy wystawili identyczne żądania.

Jednocześnie zastrejkowali robotnicy zatrudnieni przy robotach kanalizacyjnych na IV i V odcinkach granicach miasta. Strejk robotników ceramicznych objął 32 cegielnie łódzkie. (R).

## Manewry lotnicze w Łodzi.
### Trzy eskadry samolotów wezmą udział w ćwiczeniach.

W dniu 29 lipca przylatują do Łodzi trzy eskadry bojowe samolotów w liczbie około 20 aparatów.

Eskadry te wezmą udział w ćwiczeniach, odbywanych obecnie w całym szeregu obozów ćwiczebnych w Raduczu, Baryczu i t. d., poczem uczestniczyć będą w grze wojennej, która odbędzie się w początkach września przy zakończeniu okresu ćwiczeń, jako akcji pomiędzy stroną „białych" i stroną „niebieskich" przy forsowaniu Pilicy pod Tomaszowem.

Samoloty oraz ich obsługa ulokowane zostaną na lotnisku łódzkim, a w tym celu komitet wojewódzki L. O. P P. w porozumieniu z władzami wojskowemi D. O. K. oraz komendą portu lotniczego poczynił szereg przygotowań.

Oficerowie zamieszkają w willi na lotnisku oraz częściowo na kwaterach prywatnych, dla żołnierzy zaś i obsługi technicznej trzech eskadr staną specjalne zmontowane baraki, które wybudowane zostaną i zestawione z części, transportowanych specjalnymi pociągami do Łodzi. Pociągi te dostarczą również materjałów pod budowę płóciennych prowizorycznych wielkich hangarów aparatów lotniczych wojskowych.

Loty ćwiczebne, eskadrowe, w dy pościgowe, akrobatyka powietrz t. d. wypełni parotygodniowy okres newrów lotniczych w Łodzi.

Na lotnisku łódzkiem w związ tem poczyniono szereg przygoto technicznych w samym terenie i wa tatach, zakładach. staciach benz wych i t. d. (E).

## Wybory w Tuszyni
### *miały przebieg spoko*

W niedzielę odbyły się wybor rady miejskiej w Tuszynie. Wybo odbyły się w 2 lokalach komisji w czych, na które podzieleni zostali borczy — ZLN.) 758 głosów — 6 borów dał liście nr. 1 (Polski komite borczy — ZPN.) 758 głosów — 6 datów, liście nr. 2 (Blok Żydowski) gł. 4 mandaty i liście nr. 3 (Klub Pr Zw. Napr.) 286 głosów — 2 manc Pozostałe głosy padły na drobne żydowskie i rzemieślnicze. Przebieg borów był zupełnie spokojny, a zai sowanie wyborami — bardzo znac

## Poborowi baczność
### *Dziś dodatkowa komi przeglądowa.*

W dniu dzisiejszym urzęduje po pierwszy od ukończenia poboru kor przeglądowa przy ul. Traugutta 10.

Przed tą komisją winni stawić si dniu dzisiejszym poborowi urodzen roku 1906, 1905 i 1904, którzy nie wili się do ogólnego poboru.

Komisja ta urzędować będzie ka go 12 i 28 miesiąca, a o ile w ten d wypadłaby niedziela, lub święto, to bedzie się ona w dniu następnym.

Każdego 12-go stawić się winni borowi rocznika 1906. 1905 i 1904, poczynając od sierpnia winni się st każdego 28-go poborowi roczni starszych t. j. od 1883 do 1903 włąc o ile dotychczas ni uregulowali swe sunku do służby wojskowej. (b).

# Napad rabunkowy w śródmieściu.

## Listonosza Lewkowicza poraniono i zabrano mu torbę z pieniędzmi.

## Tajemnicze okoliczności zbrodni nie zostały jeszcze wyświetlone.

W dniu wczorajszym około godziny 10-ej przed południem wydarzył się w centrum miasta śmiały napad bandycki, którego ofiarą pad listonosz, 32-letni Stefan Lewkowicz (Abramowskiego 33).

Niewykryty dotychczas zbrodniarz, czy też zbrodniarze, napadli nań w klatce schodowej oficyny domu przy ulicy Piotrkowskiej 91 i zadali mu kilka ciosów w głowę tępem narzędziem.

Gdy listonosz stracił przytomność, bandyci wydarli mu teczkę, zawierającą

**27 tysięcy złotych**

i zbiegli z zdobyczą.

### Na miejscu zbrodni.

Według informacji zebranych przez naszego reportera w domu przy ulicy Piotrkowskiej 91, okoliczności napadu przedstawiały się następująco:

O godzinie 10-ej rano p. Gruszczyński, dyrektor zakładów graficznych p. Kotkowskiego, zamieszkały na trzeciem piętrze w prawej oficynie, usłyszał

**jęki na schodach.**

P. Gruszczyński postanowił sprawdzić, co się stało. Na drugiem piętrze tuż przy drzwiach muzeum miejskiego ujrzał

**listonosza, opartego o ścianę.**

Z twarzy spływały mu strugi krwi. Nieszczęśliwy człowiek bełkotał niezrozumiałe wyrazy.

— Co się panu stało? — zapytał p. Gruszczyński. Lewkowicz przez chwilę spojrzał nań przytomnie.

— S... s... sam — wyszeptał zbielałemi wargami i stoczył się na ziemię.

...G., który nie zdążył go pochwycić ...jrzał wówczas, iż listonosz ma

**...a głębokich ran na głowie.**

...ieważ Lewkowicz nie posiadał ...obie torby i był bez czapki, p. G. ...zypuszczał, iż padł on ofiarą na... rabunkowego.

**Pewno jest pijany, upadł i potłukł** ...twierdzili również inni lokatorzy, ...y przybiegli na miejsce wypadku. ...annego zabrano na parter, gdzie ...czą się zakłady graficzne i tam

**próbowano go ocucić.**

P. Gruszczyński zatelefonował do u...u pocztowego pragnąc się dowiedzieć, czy listonosz wczoraj pracował. Otrzymał następujące informacje.

— Lewkowicz rano wyruszył do miasta z listami pieniężnemi. Miał przy sobie 27 tysięcy 685 złotych. W muzeum mieszczącym się w domu przy ulicy Piotrkowskiej 91 miał doręczyć

**przekaz pieniężny na 1 złotówkę.**

Gdy dyrekcja poczty dowiedziała się z ust pana G. o wypadku, wydelegowała kilku swych urzędników.

Dopiero teraz lokatorzy domu doszli do wniosku, iż Lewkowicz

**padł ofiarą bandytów**

i jest nieprzytomny wskutek otrzymanych ciosów, a nie pijany.

Przybyły lekarz pogotowia stwierdził cztery rany zadane tępem narzędziem i udzielił mu pomocy.

Listonosza nie udało się przywrócić do przytomności.

Nieszczęśliwy człowiek w dalszym ciągu bełkotał coś, lecz nikt go nie mógł zrozumieć.

Tymczasem na miejsce wypadku przybyli przedstawiciele władz policyjnych, nadkomisarz Izydorczyk, podkomisarz Mika i kierownik I brygady aspirant Lutosłański. Władze policyjne po krótkiem śledztwie doszły do wniosku, iż Lewkowicz padł rzeczywiście ofiarą napadu bandyckiego przed muzeum miejskiem.

Sprawcy napadu nikt jednak nie widział.

Na podwórzu domu przy ul. Piotrkowskiej 91 pracowali rano robotnicy, lecz żaden z nich

**nie zauważył opryszków**

wybiegających ze schodów.

### Przekaz na 1 zł.

W domu tym, zamieszkanym przez kilkudziesięciu lokatorów, zwykle jest tak wielki ruch, iż nie należy się nawet zbytnio dziwić, że sprawcy napadu uszli bezkarnie.

Istnieje przypuszczenie, że zbrodniarze uciekali tą samą drogą, co i

**mordercy ś. p. prezydenta Cynarskiego**

t. j. przez dom przejściowy na ulicę Kościuszki.

Dotychczas nie ustalono jeszcze, czy napad był przypadkowy, czy też uprzednio uplanowany.

Podług jednej z wersji, Lewkowicza wczoraj od samego rana

**śledzili jacyś osobnicy,**

którzy udali się za nim do domu przy ul. Piotrkowskiej 91.

Możliwe jest nawet, iż przekaz na 1 złoty, który odnosił do muzeum, był fikcyjny.

Śledztwo, które w dalszym ciągu się toczy, nie wyjaśniło dotychczas okoliczności tajemniczego napadu. Lewkowicz, który znajduje się w szpitalu Poznańskich

**walczy ze śmiercią**

i jest nieprzytomny, wskutek czego praca władz śledczych jest niezwykle utrudniona.

Jedyny świadek, p. Gruszczyński nie widział również mordercy.

Napad ten wywołał w całem mieście kolosalne wrażenie. Przed domem gromadziły się przez cały dzień grupki osób.

Jak nas informują, lokatorzy tej kamienicy od czasu zabójstwa prezydenta Cynarskiego i ucieczki sprawców przez tę posesję, żyją ciągle pod wrażeniem tej zbrodni.

Napad na listonosza zelektryzował znów cały dom.

Dowiadujemy się, iż w tym czasie gdy w prawej oficynie wydarzyła się zbrodnia, w lewej oficynie znajdował się policjant, który odnosił jakieś dokumenty.

Posterunkowy również nie słyszał żadnych krzyków i spokojnie wyszedł z domu.

***

Jak się dowiadujemy w godzinach wieczornych Lewkowicz w dalszym ciągu jest nieprzytomny i niewiadomo, czy uda się go utrzymać przy życiu.

das.



### Uciekł ze szpitala więziennego.

**Fudalski, skazany na 10 lat ciężkiego więzienia, ulotnił się przez okno.**

W dniu wczorajszym o godzinie 5.50 rano służba szpitala wojskowego mieszczącego się przy ul. Łomżyńskiej stwierdziła, że w jednym z pokoi na II piętrze przepiłowano kratę oraz

**brak więźnia Wiktora Fudalskiego,**

który swego czasu został skazany przez łódzki wojskowy sąd okręgowy na 10 lat ciężkiego więzienia za dezercję i zbrojny napad rabunkowy na urzędnika państwowego w Zagłębiu Dąbrowskim.

Zaalarmowany zarząd szpitala, zawiadomił żandarmerję wojskową oraz policję, która przybyła na miejsce wypadku z psem policyjnym Lordem.

Wszczęto obławę w okolicach Chojen i Placu Reymonta, która jednak nie dała żadnych pozytywnych wyników.

Dalej lokalne śledztwo wykazało, iż wyżej wspomniany

**przepiłował kraty,**

i rozsunął je, poczem rozerwawszy na kilka części prześcieradła, powiązał je i w ten sposób spuścił się z II piętra.

Fudalski uciekł z więzienia pomiędzy godz. 4 a 5-tą nad ranem.

Należy zaznaczyć, iż wyżej wspomniany pełnił służbę wojskową w wojskowem więzieniu śledczem, skąd też po jakiemś czasie zdezerterował.

Fudalski pochodzi z Nowo-Radomska.

Według zeznań służby szpitalnej Fudalski leżąc w szpitalu jako chory na jaglicę od 4 lipca rb.

**zachowywał się nadzwyczaj spokojnie**

i nikt nie przypuszczał, że planuje ucieczkę.

W sprawie powyższej prowadzi w dalszym ciągu dochodzenie żandarmerja wojskowa oraz policja państwowa. u.

### W cudzem mieszkaniu

*złodzieje czuli się świetnie.*

Wczoraj w godzinach popołudniowych do mieszkania p. Józefa Rozenbluma przy ulicy Gdańskiej 12, w czasie nieobecności domowników, przy pomocy podrobionych kluczy, dostali się złodzieje. Włamywacze splądrowali całe mieszkanie.

Łupem ich padła garderoba i cenniejsze sprzęty domowe, ogólnej wartości 30 tysięcy złotych.

Kradzież spostrzeżono dopiero dziś rano o czem niezwłocznie zawiadomiono władze policyjne.

Urząd śledczy wydelegował na miejsce swych przedstawicieli, którzy wdrożyli energiczne śledztwo.

★

— Pakulską Antoninę bez stałego miejsca zamieszkania zatrzymano za kradzież pantofli damskich zamszowych, należących do Gondzi Anastazji, zam. przy ulicy Kilińskiego nr. 71.

— Rozenbergowi Lajzerowi, zam. przy ul. Gdańskiej nr. 12, skradziono z balkonu poduszka wartości 50 złotych.

# Wiadomości sportowe.

—:—

Turyści grają w niedzielę z Hasmoneą we Lwowie. Skład fioletowych przedstawiać się będzie następująco: bramka — Lass, obrona — Marczewski, Karaś, pomoc — Hinc, Kędzierżawski, Bersz, atak — Michalski, Hermans, Bałczewski, Kulawiak, Kubik Stefan.

**Pogłoski,** jakoby bracia Kubicy wystąpili z Kl. Turystów okazały się z gruntu fałszywe. Kubicy pozostają nadal wierni fioletowym barwom.

**Cichecki,** doskonały lewoskrzydłowy ŁKS-u, reprezentatywny gracz Polski, odbywający ostatnio służbę wojskową w Toruniu, wstąpił ponownie do ŁKS-u.

W **Pradze,** podczas odbywającej się olimjady robotniczej odniosła reprezentacja ciężkoatletyczna Polski wspaniały sukces, zajmując wszystkie pierwsze i drugie miejsca.

**Footbalowy** team robotniczy Polski uległ w Pradze reprezentacji rumuńskiej w stosunku 4:3. W zespole polskim czynnych było 3 graczy z łódzkiej drużyny Widzewa.

**Hermans,** lewoskrzydłowy Turystów okazał się bardzo pożytecznym graczem na pozycji prawego łącznika.

**Warta** poznańska poniosła nową porażkę, ulegając w zawodach o mistrzostwo Polski Toruńskiemu Klubowi Sportowemu w stosunku 6:3 (3:1).

**Łodzianin** Herbstreich, występujący ostatnio w barwach T.K.S-u, zaliczany jest obecnie do najlepszych strzelców footbalowych w Polsce. Herbstreich jest obecnie ulubieńcem publiczności sportowej w Toruniu.

**Likwidacja** zatargu P.Z.P.N-u z ligą natrafiła znów na poważne przeszkody. Kością niezgody jest sprawa przyjęcia Cracovii do extraklasy piłkarskiej w Polsce. Przyjęcie Cracovii uzależniają ligowcy od różnych względów, na które Cracovia nie chce się zgodzić.

**POLONIA — ITALIA.**

Ukazał się Nr. 3-ci miesięcznika „Polonja-Italia", wydawanego pod redakcją Dr. Leona Pączewskiego. Podobnie, jak poprzednie dwa, numer ten zawiera cały szereg niezmiernie cennych i ciekawych artykułów oraz odznacza się ogromną obfitością materjału informacyjnego.

Bogatą i niezmiernie urozmaiconą treść numeru trzeciego, obfitującego nadto w mnóstwo ilustracji, odtwarzających różne objekty naszego przemysłu, uzupełniają: Kronika życia gospodarczego Polski i Italji. Korespondencje, Głosy prasy oraz dział urzędowy Izby Handlowej Polsko-Włoskiej w Warszawie.

Pożyteczne to wydawnictwo, służące idei zbliżenia gospodarczego polsko-włoskiego i zalecające się zarówno interesującą treścią, jak i estetyczną szatą, niewątpliwie znajdzie licznych czytelników w naszem społeczeństwie.

## Nowy rekord światowy
### *w biegu na 440 jardów.*

Amerykańskie mistrzostwa lekkoatletyczne rozpoczęły się w bieżącym tygodniu i już w pierwszym dniu przyniosły wspaniałe rezultaty, a nawet fenomenalny rekord światowy. **John Gibson** w biegu na 440 yardów (402,3 mtr.) przez płotki uzyskał czas 52,6 sek., bijąc dotychczasowy rekord, który przed niedawnym czasem osiągnął Lord **Burghley.**

# Sezon wyścigów konnych
## rozpocznie się w przyszłą niedzielę.

Tegoroczne lato przejdzie dla znacznej części łodzian, a nawet i nadobnych łodzianek, pod znakiem wyścigów konnych, których inauguracja została, jak już donieśliśmy, wyznaczona na nadchodzącą niedzilę.

W tramwajach, kawiarniach, kinach, na ulicy, już dziś coraz częściej słyszy przeciętny śmiertelnik, jeśli nie całkiem, to częściowo dlań niezrozumiałe wyrazy: „pojedyńczy,.. francuski"... nie wie, czy chodzi tu o taniec Claire Bauroff, czy też może o pożyczkę zagraniczną.

Miłośnicy wyścigów konnych i „totka" będą mieli nielada „gratkę".

Dzień inauguracji sezonu, który obliczony jest na osiem dni wyścigów, zbliża się. W związku z tem, zwróciliśmy się do Towarzystwa Zachęty do Hodowli koni i Wyścigów konnych, gdzie otrzymaliśmy garść następujących informacji.

— Ubiegły rok zaznaczył się rozwojem i postępem w dziedzinie prób i dzielności koni. Próby wyścigowe odbywające się na torach prowincjonalnych nabrały charakteru ciągłości, które w rezultacie jaknajdodatniej wpłynęły na rozwój hodowli.

Ilość dni wyścigowych i ilość gonitw na poszczególnych torach stale wzrasta tak, że w ostatnim, 1926 roku odbywały się wyścigi **na 16 torach, na których było 148 dni, 986 gonitw przy 4.804 startach.**

Nagrody i premje pieniężne wynosiły w roku ubiegłym **1.658.916 zł. Biegało ogółem 635 koni (!).**

Jak widzimy z powyższego, próby wyścigowe nietylko w stolicy ale i na torach prowincjonalnych swą żywotnością i stałym, pomimo niesłychanie trudnych warunków bytowania, rozwojem stwierdziły, że są rzeczywistą i realną potrzebą, której zaspokojenia wymaga nasza hodowla i potrafi też tej potrzebie w każdych warunkach zadośćuczynić.

Ze względu na małośnieżną zimę uniemożliwiającą regularne roboty na zlodowaciałym torze, przytłaczającą przewagę na początku sezonu miały tę stajnie, których konie zimowały na prowincji, na gruncie piaszczystym a więc w pierwszym rzędzie **bardzo wyrobionymi są konie pp. MichałaRóga, J. hr. Czarneckiego, M. Bergsona, Kazimierza Plisowskiego, H. ks. Lubomirskiego, M. Radwana i 7 pułku uł. Mazowieckich. Posuniętymi w treningu są także stajnie: A. margr. Wielkopolskiego, „Ktery Szepietów", A. Olszowskiego.**

Również konie innych stajen **galopują intensywnie i są w formie.**

Tak mniejwięcej w ogólnych zarysach przedstawia się obecny stan hodowlany w Polsce i horoskopy obecnego sezonu wyścigowego.

# Kto nie płaci?

Wydział ochrony kredytu przy stowarzyszeniu kupców m. Łodzi (Piotrkowska 73) zawiadamia nas o zawieszeniu wypłat własnych zobowiązań wekslowych przez firmę Icek Aron Holcblat i Szaja Cygelman w Lublinie (Cyrulicza 7). Długi firmy tej wynoszą w Łodzi około 50 tysięcy złotych. Pozatem dopuszczają weksle do protestu następujące firmy:

**W Ostrowie:** J. Borek, ul. Lubartowska.

**W Białymstoku:** L. Szunadolska, pod Rokiszem 7.

**W Warszawie:** H. D. Klejman, Rynkowa 7.

**W Dąbrowicach:** M. Kagan.

**W Grodzisku:** D. Wajcer( Błońska nr. 21).

**W Włodzimierzu Woł.:** A. Ginsberg, Warszawska 37.

**W Warszawie:** A. Finelman, Wielopole 149.

**W Lublinie:** S. Wajnberg (Lubartowska 14).

**W Kurowie:** N. Lerman.

**W Piaskach Lut.:** Sz. Giwerz i R. Wajzer.

**W Dawidgródku:** J. Kerczewski, Piłsudskiego 29.

**W Chełmie:** S. Halperin i S-wie, Kopernika 6.

**W Warszawie:** K. Czapski (Marszałkowska 109).

# Wyciąg z rejestru handlowego.

**Tauba Bergman.** Sprzedaż Manufaktury. Firma mieści się przy ul. Nowomiejskiej Nr. 19. Właścicielka intercyzy nie zawarła.

**Szmul Ajzenszmidt, wyrób trykotaży.** Firma istnieje od 18 maja 1927 roku przy ul. Ogrodowej Nr. 3. Właściciel Szmul Calel Ajzenszmidt. Na mocy aktu intercyzy ustalona została między właścicielem firmy i jego żoną wyłączność majątku i wspólność dorobku.

**Feliks Szyfer.** Fabryka wyrobów włókienniczych przy ul. Piotrkowskiej Nr. 80. Właściciel Fajwel vel Feliks Szyfer, zam. przy ul. Piotrkowskiej Nr. 128. Na mocy aktu intercyzy ustalona została między właścicielem firmy i jego żoną wyłączność majątku i wspólność dorobku.

**„Dom Handlowy, właściciel Juljusz Rozner".** Centrala mieści się przy ul. Piotrkowskiej Nr. 98, filja przy ul. Piotrkowskiej Nr. 100. Właściciel firmy Juljusz Rozner. Na mocy aktu intercyzy zawartego pomiędzy właścicielem firmy i jego żoną ustalona została wyłączność majątku i wspólność dorobku.

**„Przędalnie Bawełny i Farbiarnia — Wierzbowianka — właściciele Bracia Liberman i S-ka".** Firma istnieje od 1 lipca [illegible] dziba firmy przy ul. Wierzbow[illegible] ściciele firmy: Samuel vel G[illegible] zam. przy ul. Południowej Nr. [illegible] man, zam. przy ul. Południowej Nr. [illegible] Bornstein, zam. przy ul. Gdańskiej N[illegible] Rzechta przy ul. 6 Sierpnia Nr. 28. [illegible] mowa. Termin trwania spółki okre[illegible] na piętnaście lat z automatycznem p[illegible] niem przedłużeniem, o ile na dwa lat[illegible] pływem terminu żaden ze wspólników [illegible] da rozwiązania spółki. Zarząd spółki [illegible] wszyscy wspólnicy. Weksle, przeka[illegible] żyra i wszelkiego rodzaju zobowiązan[illegible] sują pod stemplem firmowym jeden z [illegible] berman łącznie z jednym z pozostałych [illegible] ków. Każdy zaś ze wspólników ma pra[illegible] pisywania korespondencji, podania, peł[illegible] ctwa adwokackie, wszelkiego rodzaju d[illegible] ty, nie zawierające treści zobowiązań. [illegible] cy aktów intercyz zawartych między [illegible] nem i Rzechtą i ich żonami ustalona zos[illegible] łączność majątku i wspólność dorobku. [illegible] vel Gronem Liberman i Manel Liberman nie zawierali.

LUSTR.REPUBLIKA
Łódź
12 lipca 1927 r.

# KURJER HANDLOWY

LUSTR.REPUBLIKA
Łódź
12 lipca 1927 r.

## Podatek przemysłowy.

—:—

Nowa ustawa o podatku przemysłowym znajduje się w stadjum przygotowania. Niestety, podobnie jak poprzednio przygotowano nowele o podatku dochodowym i majątkowym, bez dyskusji in foro, tak i teraz prace nowelizacyjne w dziedzinie najdonioślejszego dla obrotu gospodarczego podatku, prowadzi się z wyłączeniem pożądanej jawności.

Postulaty sfer gospodarczych w zakresie podatku przemysłowego niejednokrotnie były na tem miejscu omawiane. Jeżeli można wnioskować z najbardziej ogólnikowej notatki, która skądinąd nieoficjalnie — podała fragmentarycznie zresztą, linje noweli — niektóre postulaty znajdują rzeczywiście uwzględnienie. Proces który trwa od czasu wprowadzenia podatku obrotowego — wyżłabianie sobie przez życie w budowie tego podatku jakich takich ułatwień — posunąłby się więc naprzód.

Natomiast, tak przynajmniej zdaje się (musimy z konieczności pisać salvo errore) zamierzone jest utrzymanie dwoistego charakteru podatku przemysłowego; zachowanie go w obydwóch postaciach: podatku od obrotu i podatku od świadectw przemysłowych.

Podatek obrotowy oparty jest na błędnej gospodarczo podstawie — na przyjęciu za substrat wymiarowy zjawiska ekonomicznego, które nie jest wykładnikiem możności płatniczej, ponieważ nie jest wykładnikiem rentowności. Mimo tej wady, tkwiącej w samem założeniu podatku obrotowego — z konieczności fiskalnej, państwa, m. in. i Polska musiałaby go akceptować. Miano przy tem na względzie tę okoliczność, że jednak procentowe ustosunkowanie podatku do obrotu przynajmniej zgrubsza odpowiada kardynalnym regułom sprawiedliwości podatkowej.

Natomiast nic pozytywnego (poza oczywiście samym fiskalizmem) nie da się powiedzieć w obronie drugiej części [illegible] przemysłowego: podatku od [illegible] przemysłowych. Jest to dzi[illegible] swym zbliżony do najprymitywniejszych form opodatkowania; [illegible] w swem teoretyczno-skarbo[illegible] które [illegible] odległy naprzykład od [illegible]wszy [illegible].

[illegible]tek do świadectw przemysło[illegible] [illegible]odził się zresztą u nas również [illegible]nnej formie. Był w swej istocie [illegible] zaliczką na podatek obrotowy. [illegible]ormie — umożliwiającej skarbowi n[illegible] początku roku podjęcie pewnego ryczałtu na rachunek przyszłych wpływów z tytułu podatku obrotowego — może mieć jeszcze podatek od świadectw jakieś uzasadnienie.

W tej formie jednak, w jakiej on dziś istnieje, w formie samoistnego podatku, nie powinien być nadal utrzymany. Nigdzie zresztą w tej formie nie istnieje.

Oczywiście, rejestracja przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych musi być i jest wszędzie połączona z opłatami na rzecz skarbu. Jednak opłaty te nie mają charakteru podatku: są opłatą biurową za manipulację.

Dlatego, zgodnie skądinąd z oddawna ogłoszonym postulatem sfer gospodarczych, wypada się domagać, by przy nowelizacji podatku przemysłowego:

bądź nadano podatkowi od świadectw charakter niewielkiej opłaty municypalnej

bądź nadano temu podatkowi dawny charakter zaliczki na początek podatku obrotowego.

Jeżeli operuje się argumentem, że podatek od świadectw jest skutecznym środkiem przeciwdziałania powstawaniu przedsiębiorstw bez gospodarczego uzasadnienia, to druga z proponowanych form rolę taką całkowicie spełni.

A. Z.

## *W notesiku businessmana.*

*Łódź, 11 lipca.*

„Vesta" T-WO WZAJEMNYCH UBEZPIECZEŃ od ognia i gradobicia w ciągu roku bilansowego 1926 r. składek pobrało 5,6 miljonów. Wypłacono wynagrodzenia szkód razem 2,8 miljonów zł. (1,3 milj. zł. w dziale ogniowym, 1,4 milj. zł. w dziale gradowym). Zamknięcie rachunków wykazało zysk 42 tys. zł.

O BRAKU GOTÓWKI na naszym rynku pieniężnym pisze „Neue Freie Presse", że został on wywołany: 1-o skreśleniem dodatkowych kredytów przez Banki Polski, 2-o wypowiedzeniem niektórych zagranicznych kredytów, udzielanych polskim firmom, wreszcie 3-o zapotrzebowaniem, wywołanem bieżącemi płatnościami podatkowemi. Charakterystyka sytuacji niezbyt odbiega od rzeczywistego stanu rzeczy.

POLSKI IMPORT węgla do Włoch według włoskich obliczeń wynosi 14 procent całego tamtejszego importu węgla. Polska stoi pod tym względem na trzeciem miejscu, zaraz po Anglji i Niemczech.

OBLICZONO, że na podstawie uzyskanych przez różne państwa kontyngentów wwozowych, można obecnie do Polski przywieźć 9 razy więcej tkanin aniżeli potrzeba, 54 razy więcej obuwia i 14 razy więcej wyrobów dzianych. Cyfry te dobitnie świadczą jak niewspółmiernie z potrzebami gospodarstwa rozwija się system reglamentacyjny.

VIA RADIO - WARSZAWA — pod takiem oznaczeniem wprowadzono w obrocie nowy rodzaj telegramów prywatnych za zniżoną opłatą. Radjotelegramy takie będą przesyłane ze wszystkich urzędów polskich najbliższą drogą do Warszawy, skąd nadane będą drogą radjo do Nowego Jorku.

ZWIĄZEK WŁAŚCICIELI NIERUCHOMOŚCI złożył w tych dniach w prezydjum rady ministrów nowy memorjał, żądając skasowania ustawy o ochronie. Powołano się na względy polityki budowlanej oraz sanitarnej.

STANDARYZACJA I NORMALIZACJA eksportu jaj, projektowana przez ministerstwo przemysłu i handlu spotkała się ze sprzeciwem eksporterów. Zamierzone jest odbycie w tych dniach konferencji tych eksporterów.

W BANKU GOSPODARSTWA KRAJOWEGO będzie zlikwidowany wydział żeglugi morskiej. Bank zdecydował się porzucić projekt emisji okrętowej do Bliskiego Wschodu.

RYNEK ZBOŻOWY w dalszym ciągu wykazuje poważne osłabienie. Wzrastające szanse dobrego przeprowadzenia zbiorów całkowicie zniwelowały możliwość reakcji rynku na zakaz importu pszenicy. Dowozy do większych miast w całym kraju są w zupełności wystarczające, mimo to zbiory w tym roku opóźnią się o jakieś dwa — trzy tygodnie.

SPRZĘT MIODU w tym roku będzie prawdopodobnie średni, mimo że wiosna była ciężka. Z polepszeniem się pogód — rójka pszczół bardzo powiększyła się.

## GIEŁDY.

### GOTÓWKA,

Dolary 8,915

### CZEKI.

Holandja 358,35
Londyn 43,43
Nowy York 8.93
Paryż 35.03
Praga 26.505
Szwajcarja 172,15
Wiedeń 125.85

### PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Dolarówka 54.24 54,50
6 proc. pożyczka dolarowa 84
10 proc. poż. kolejowa 102.50 103
5 proc. pożyczka konwersyjna 62.
Listy zastawne Banku Gosp. Kraj., Banku Rolnego i Komunalnego 92.
4 i pół proc. Listy zast. Tow. Kred. Ziemsk. 54
8 proc. obl. m. Warszawy 76 75.25
5 pro. obl. m. Warszawy 63.75 64
5 proc. Państwowa Pożyczka kolejowa 61
4 proc. listy zast. Tow. Kred. Ziemskiego 47.
6 proc. Warszawskie z r. 1915/16 31
10 proc. Listy zast. Lubelskie 87.

### AKCJE.

Bank Dyskontowy 139
Bank Polski 134 132,75
Nobel 46.50
Modrzejów 7,25
Zawiercie 30
Bank Handlowy 6,60
Rudzki 2,05 2.
Częstocice 2,60
Węgiel 80
Lilpop 24.25
Ostrowieckie 73
Starachowice 49 47.75



## Dolar w Łodzi.

W dniu wczorajszym kurs dolara na łódzkim rynku walutowym wynosił w obrotach prywatnych 8.92 w płaceniu i 8.93 w żądaniu. Tendencja wybitnie spokojna. Obroty minimalne.

★

Na łódzkiej giełdzie notowano dolara (w tranzakcjach) po kursie 8.92 i pół. Obroty walutowe wyniosły kilka tysięcy dolarów. Akcje też bez zainteresowania.

## Ulgi podatkowe
### *dotyczą niektórych przedsiębiorstw.*

Miejscowe organizacje gospodarcze otrzymały w departamencie podatkowym ministerstwa skarbu zapewnienie, iż przy zaliczkach na podatek przemysłowy od obrotu za pierwszy kwartał br. będą stosowane następujące ulgi:

1) Przedsiębiorstwa winno-wódczane opłacać będą podatek przemysłowy nie od pełnej wartości sprzedanego towaru, lecz jedynie 5 procent od prowizji, osiągniętej od faktycznego obrotu.

2) Przy obliczaniu zaliczek uważać należy za podstawę księgi akcyzowe.

3) Naczelnicy urzędów skarbowych otrzymali upoważnienie ograniczenia zaliczek, o ile zostało stwierdzone, iż w pierwszych miesiącach b. r. obrót znacznie się zmniejszył w porównaniu z rokiem ubiegłym.

## Wiadomości gospodarcze

(Własna służba inf. „Republiki").

—:—

### STABILIZACJA LIRY WŁOSKIEJ.

Rzym, 11 lipca 1927.

Rozwój kursu liry w ciągu ostatnich dni wskazuje wyraźnie na usiłowania dotrzymania zapowiedzianego przez ministra finansów Volpi'ego kursu stabilizacyjnego 90 lirów za 1 funt szterling. Już od dłuższego czasu pracuje mąż zaufania Banca d'Italia w Szwajcarji nad przedsięwzięciem odpowiednich środków dla utrzymania tego kursu. Prócz tego pozyskano wielkie banki szwajcarskie dla akcji stabilizacyjnej oraz dla stającej się gwałtownie niezbędnej interwencji. Niektóre grupy haussierów próbują jeszcze nawet w ostatnich dniach doprowadzić do zwyżki liry, jednakże przy wahaniach dni ostatnich okazuje się, że funt w Medjolanie zdąża do kursu 90 lirów. Dlatego też, jeśli stabilizacja kursu ma być osiągnięta, liczyć się trzeba z nieznacznem jeszcze osłabieniem kursu.

### KWESTJA RACJONALIZACJI W AUSTRJI.

Wiedeń, 11 lipca 1927.

W najbliższym czasie planowana jest wielka akcja dla popierania racjonalizacji w Austrji. Pod patronatem rządu stworzone ma być kuratorjum dla rolnictwa, przemysłu i rzemiosła, w którem, jako instytucji centralnej, rozważane mają być wszelkie kwestje, dotyczące racjonalizacji.

### MIĘDZYNARODOWA WSPÓŁPRACA HANDLU WĘGLEM.

Berlin, 11 lipca 1927.

Od pewnego czasu toczą się rokowania w sprawie utworzenia organizacji międzynarodowej firm handlujących węglem. Zamierzone jest utworzenie towarzystwa, obejmującego Austrję, Niemcy, Czechosłowację i Szwajcarję, a prawdopodobnie również Holandję, Belgję i Polskę. Przyłączenie się Anglji i Francji nie jest jeszcze postanowione, ponieważ w rokowaniach w tej sprawie nie ukończyły się dotąd. Najbliższym celem towarzystwa jest zbadanie położenia handlu węglem oraz wpływów prawodawstwa na gospodarkę węglową poszczególnych państw.

### PRZEDŁUŻENIE MORATORJUM DLA FIRMY JAKÓB NEURATH.

Berlin, 11 lipca 1927.

Zebranie wierzycieli światowej firmy Jakób Neurath postanowiło przedłużyć udzielone firmie do dnia 10 lipca moratorjum na czas nieograniczony.

### CŁA NA BAWEŁNĘ W NIEMCZECH.

Od grudnia roku ubiegłego ceny przędzy bawełnianej nieprzerwanie zwyżkują i powodują wzbudzającą troskę podrożenie wszystkich towarów bawełnianych. W kołach konsumentów przędzy bawełnianej wielokrotnie w czasie ostatnim określano ceny przędzy, jako przesadzone i podnoszono żądania zniżenia ceł na przędzę. Wbrew temu przędzalnicy powołują się dla usprawiedliwienia wysokich cen przędzy, na tendencję zwyżkową surowca bawełnianego i z naciskiem podkreślają konieczność podniesienia stawek celnych.

### PRZYSTĄPIENIE POLSKI DO KARTELU STALI.

Berlin, 11 lipca 1927.

Mieszana komisja, która miała się zebrać w połowie lipca w celu zbadania warunków, pod któremi miałaby Polska przystąpić do kartelu stali surowej, odłożyła swoje posiedzenie, ponieważ kwestja ta nie dojrzała jeszcze dostatecznie i materjał statystyczny nie jest jeszcze kompletny.

### FRANCJA POWRACA DO ZŁOTA.

New-York, 11 lipca 1927.

Konferencja waszyngtońska zajęła się kwestją przeprowadzenia powrotu Francji do podstawy złotowej. Za warunek uniknięcia trudności na międzynarodowym rynku pieniężnym uważana jest stabilizacja waluty francuskiej na poziomie przedwojennym. Dlatego leży w interesie wszystkich narodów umożliwienie Francji pozyskania pomocy w celu przejścia na walutę o podstawie złotej. Powrót Francji do podstawy złotej może być przeprowadzony w przeciągu kilku miesięcy, nawet jeszcze w sierpniu, a przeprowadzony będzie w ten sposób, że Bank Państwa będzie wydawał za 100 franków papierowych 1 złotego Ludwika.

### NOWA POŻYCZKA DLA NIEMIEC.

Londyn, 11 lipca 1927.

Wedle wiadomości „Westminster Gazette" z New-Yorku w rozmowach prezydentów banków emisyjnych wiele miejsca zajęła kwestja udzielenia Niemcom znaczniejszej pożyczki w celu ułatwienia niemieckich spłat reparacyjnych.

Prenumerata Ilustrowanej Republiki ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odnoszenie do domu 40 gr.; z przesyłką poczt. w kraju zł. 5.20, zagranicę zł. 7.20. „Express" i „Republika" wraz z odnoszeniem 8 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 szpalt). W TEKŚCIE: 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4 szpalty. NEKROLOGI I NADESŁANE 30 gr. za wiersz mil. na str. 4 szp.). Zarecz. i zaślub. po tekście 10 zł. Zamiejscowe o 50 pr. Zagr. o 100 pr. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń adm. nie odpowiada. Drobne 10 gr. ... Poszuk. pracy 5 gr. Najmniejsze 50 gr.

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor: Wacław Smólski. W drukarni „Republika" sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 15.